

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 300, Grudziądz 294.

Numer 66.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 20 marca 1930 r.

Rok XXIV.

## Dlaczego marszałek Piłsudski nie podjął się misji utworzenia rządu?

Z sejmem, w którym zasiadają „ludzie bez honoru“, współpracowaćby nie mógł.

Marszałek Piłsudski przesiał do pracy warszawskiej następujące „wyjaśnienie“:

„Wczoraj, t. zn. w poniedziałek po decyzji Pana Prezydenta o przyjęciu dymisji Gabinetu Pana Bartla,

**Pan Prezydent zwrócił się do mnie z żądaniem, abym objął Prezydium i sformował nowy rząd.**

Nie zwykłem odmawiać Panu Prezydentowi jakiegokolwiek pomocy w Jego urzędowaniu. Nie zwykłem dlatego, że zawsze w pamięci mam ten piękny i niepiękny dla mnie czas, kiedy byłem Naczelnikiem Państwa i Naczelnym Wodzem armji, będącej w wojnie

**i zostałem zupełnie samotnie**

ze swoją pracą tak dalece, iż z wyjątkiem bardzo ścisłego otoczenia, nie miałem w centrum państwa żadnej szczerzej, żadnej chętniej pomocy.

Długą jednak rozmowę z Panem Prezydentem ku swemu wstydkowi zakończyłem nie powiem zupełną odmową, lecz prośbą w stosunku do Pana Prezydenta, aby zechciał

**zrobić inne próby**

niż ze mną, gdyż nie mógłbym nie stwierdzić, że to zadanie byłoby w tej sytuacji, w jakiej żyjemy, dla mnie prawie ponad siły. Dodałem zaś Panu Prezydentowi, że nie będę mógł nie wytłumaczyć publicznie motywów, dla których tak nieładnie w stosunku do Prezydenta postąpiłem.

Przypuszczam, że niejednemu z Polaków i niejednej z Polek jest znanym

**mój wstręt organiczny do metody pracy, którą wogóle parlamenty, a nasz Sejm specjalnie stosują do swoich robót.**

Istotnie wydaje mi się niekiedy, że metoda pracy sejmowej jest wymyślona dlatego, żeby wzniecić u każdego pogardę dla tej metody.

Przeszkody główne dla mnie, które Panu Prezydentowi krótko wyłuszczyłem są całkiem innej natury. Pierwsze jest to

**niezwykła łatwość u pp. posłów brudzenia sobie języka niezwykle łatwym u nich oszczerstwem.**

Nie szczędzą tedy ci panowie ani przyjaciół, ani nieprzyjaciół, utrzymują zresztą z takim panem

**zaszczekanym i zabrudzonym ich brudną śliną,**

stosunki nawet zażyłej znajomości. Tak że to postępowanie wygląda mi zawsze jako nieodłączne od fachu pana posła, jako coś, co wydaje się prawdopodobnie tym panom za pracę pana posła konieczną i obowiązkową. Dodam, że

**nie szczędzą wtedy ani czci kobiet ani dziecka**

ani kogokolwiek nawet z bliskich znajomych danego obiektu dla ich brudnej śliny. Dodam jeszcze, że taki pan nadzwyczajnie łatwo ustępuje, bardzo łatwo przy najłżejszym nacisku od takiego oszczerstwa.

Wobec tego, iż

**w życiu swoim nie znosząc wogóle oszczerstwa, wyrzucałem za drzwi conajmniej setki osób**

za próby oszczerstwa w stosunku nawet do dalszych moich znajomych, wobec tego, że większą ilość

**skrzyczałem i zbeształem**

tak, że języka w gębie zapominali, nie jestem w stanie przypuszczać, abym mógł łatwo, a nawet i bardzo trudno oddychać atmosferę przepelnioną taką nieczemnością.

Drugie: w zwyczajach i obyczajach panów posłów istnieje jakaś śmieszna, jakaś nieprzyzwoita forma bytowania, która dla mnie jest prosto niedopuszczalna, mianowicie

**mówienie nierzeczowe o każdej kwestji i o każdej pracy.**

Taka zwykła „gadalinia“. I zawsze sobie mówię, a niechby sobie i tak mówili. Ale dlaczego ja, ja, sumienny człowiek, który się na rzeczy zna i rzeczowo o niej myśli ma słuchać tych słów nierzeczowych. Dlaczego się mam męczyć i wymyślać określenia, któreby analfabecie wytłumaczyć mogły to, czego on niezdolny jest zrozumieć. Nie mogłbym nawet znosić ton panów posłów, który pozwala nie na uszczypliwość i złośliwość, gdyż to także jest

mniejsze, lecz na ton wyższości swego często

**durackiego sądu**

w stosunku do ludzi, którzy masę pracy włożyli w to, aby o rzeczy rzeczowo mówić. Tego nikczemnego tonu wyższości, który jakkolwiek oznacza prestiżowe stanowisko pana posła, tej napastliwej głupio przyczepkiej formy ja osobiście poprostu nie znoszę.

Nie chcę, ażeby mnie źle tłumaczono.

**Człowiek głupi i niewykształcony bardzo często ma bardzo piękną duszę.**

I zwykle ja sobie z góry mówię, że jest gdzieś jakiś zakątek pracy ludzkiej, gdzie ja znacznie jestem głupszy i mniej wykształcony i znacznie mniej rzeczowy, niż taki osobnik. I wcale się nie wstydzę swojej w tej mierze skromności.

**Nie kto inny, jak ja, byłem w Polsce wynalazcą Sejmu,**

a zatem i wynalazcą panów posłów. I nie mogę nie powiedzieć, że natychmiast, nauczony nikczemnością niecnego Sejmu pierwszego, i przypatrując się obyczajom i zwyczajom tego nowego w Polsce zjawiska, twierdziłem sobie ciągle i dotąd to twierdząc, że

**między nowymi nabytkami, które Polska ma od czasu swego niepodległego bytu, bodaj najnikczemniejszym jest pan poseł do Sejmu.**

Dotąd w pamięci mi ciągle stoją postępowania tych panów w stosunku do Prezydentów Rzeczypospolitej. Oto jeden z charakterystycznych obrazków. Wszyscy u nas przysięgali, przysięga więc każdy z ministrów, przysięga Pan Prezydent, przysięga każdy sędzia, przysięga każdy oficer, ci panowie jakoby ślubują. I widziałem tą scenę, jak ja nazywam ślubowanie.

**Taki bezczelny pan,**

który od innych przysięgi żąda,

**rozwalony z rozpiętymi spodniami**

laskawie wymawia, tak, że nikt go nie rozumie, jakieś słowa zaczynające się na s. I takie ślubowane portki chcą odbierać przysięgi i chcą się panoszyć swoim brudnym językiem.

Wreszcie przechodzę do trzeciej prawie niemożliwości mego współżycia nawet z Sejmem, już nie mówię współpracy. Mówię tu o poczuciu honoru. Gdy myślę o honorze, zawsze przypominam sobie moje próby określenia honoru i potrzeby jego w życiu, którą zawsze mam w pamięci. Mianowicie że

**honor jest surrogatem cnoty i dlatego jest bardzo potrzebny w życiu.**

Cnota tak wysokie stawia od człowieka wymagania, że rzadko człowiek może odpowiedzieć wymogom cnoty. Honor zaś, idąc niżej cnoty, wymaga znacznie mniejszych wysiłków ludzkich dlatego, by się utrzymała na przeciętnej ludzkości. Ja osobiście, o ile sobie przypominam, nigdy w życiu nie potrafiłem naruszyć granic honoru, i dlatego

**jestem niezwykłe wrażliwy,**

gdy wymogi honoru są naruszane z widoczną dla niehonorowego człowieka łatwością. Niestety panowie posłowie

## Powierzenie misji marszałkowi Szymańskiemu wielką niespodzianką.

Warszawa, 18. 3. (Pat.) Kancelarja cywilna p. Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje:

**P. Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję tworzenia gabinetu prof. Juljuszowi Szymańskiemu, marszałkowi Senatu.**

Szymański Juljan, ur. 1870, osobisty przyjaciel marszałka Piłsudskiego, lekarz-okulista, profesor uniwersytetu wileńskiego, kształcił się w Kijowie. Przed wojną i w czasie wojny europejskiej brał wybitny udział w ruchu niepodległościowym — na stanowiskach profesora Polskiego Uniwersytetu Ludowego w Chicago i następnie w Brazylii. Autor podręczników o okulistyce (chorobach oczu) i 30 prac naukowych. Wszedł w 1928 r. z ramienia Bezpartyjnego Bloku z listy państwowej do Senatu. Wstąpił się mową wygłoszoną ubiegłego roku w senacie: „Kiedy Kościuszko wchodził do tej izby — wszyscy wstawali“...

## Czy marszałkowi Szymańskiemu uda się utworzyć rząd?

Warszawa, 18. 3. (Pat.) Marszałek Senatu Szymański, proszony przez przedstawicieli klubu sprawodawców parlamentarnych o poinformowanie prasy o treści odpowiedzi, jaką dał p. Prezydentowi Rzplitej na udzieloną mu misję utworzenia gabinetu, odpowiedział:

W toku rozmowy, jaką miałem wczoraj na Zamku z p. Prezydentem Rzplitej razem z marszałkiem Sejmu oświadczyłem p. Prezydentowi Rzplitej, że **zdaniem mojem współpraca rządu z Sejmem byłaby jeszcze możliwa, i nie należy z niej rezygnować.** W każdym razie zakończyłem dewizą „concordia res parvae crescunt, discordia magna dilabuntur“ (Zgoda buduje — niezgoda rujnuje). Należy życzyć, aby to było zrozumiane i w Sejmie.

Wczoraj wieczorem zostałem przez p. Prezydenta Rzplitej zaproszony ponownie na Zamek. P. Prezydent Rzplitej oświadczył mi, że wobec tego, że wyraziłem przekonanie o możliwości współpracy z Sejmem, chce mi powierzyć misję tworzenia gabinetu. Poprosiłem go o czas do namysłu i wówczas udałem się do p. marszałka Piłsudskiego. P. marszałek Piłsudski powiedział mi, że **on sam nie jest w stanie rozmawiać z Sejmem, o ile zaś ja mam jeszcze możność**

rozmawiania, to ażebym się podjął misji tworzenia gabinetu. Dziś o godz. 3. popoł. otrzymałem potwierdzenie p. Prezydenta Rzplitej powierzenia mi misji. **Odbyłem niezwłocznie konferencję z p. premierem Bartlem i z marszałkiem Sejmu Daszyńskim.** Z uwagi na jutrzejsze uroczystości **wstrzymałem dalsze konferencje, natomiast w czwartek rozpocznę rozmowy z przedstawicielami stronnictw sejmowych.**

## B. B. o przesileniu.

**W razie zwołania teraz Sejmu, klub B. B. zastосуje najostrożniejsze środki.**

Warszawa, 19. 3. (Pat.) Pod przewodnictwem prezesa posła Sławka odbyło się wczoraj posiedzenie klubu B. B. Na posiedzeniu tem obecni byli prawie wszyscy posłowie i senatorowie klubu. Po referacie politycznym pułk. Sławka i dyskusji, uchwalono przez aklamację rezolucję, która podkreśla m. in., że **w ciągu niespełna 4 miesięcy zablokowane partje opozycyjne po raz drugi spowodowały przesilenie rządu i to w chwili, gdy prace nad budżetem państwa nie zostały jeszcze zakończone.**

Rezolucja występuje przeciw uzasadnieniu przez partje opozycyjne wniosku o wyrażenie votum nieufności p. ministrowi pracy i opieki społecznej, gdy w istocie PPS. **chodziło o uczynienie z kas chorych organizacji, utrzymującej ich agitatorów politycznych.**

Rezolucja dalej głosi, m. in., że klub B. B. stwierdza, że Sejm, wywołując przesilenie rządu w przeddzień niemal uchwalenia budżetu, do której to pracy jest powołany, może uważać za podstawowe dla siebie przerwanie swych prac nad budżetem państwa, albowiem w okresie kryzysu gabinetowego Sejm **nie ma prawa obradowania.** Klub B. B., znając z długiego doświadczenia **warcholstwo czynników partyjnych i brak obiektywnego czynnika w Sejmie, a tem samem przewidując, że będą czynione próby, w kierunku nieliczenia się przez Sejm z wytworzoną przez ten sam Sejm sytuacją, oświadcza kategorycznie, że wszelkim próbom zwołania plenum Sejmu aż do czasu załatwienia przez p. Prezydenta Rzplitej przesilenia, oprze się z całą bezwzględnością, nie cofając się przed użyciem jaknajostrożniejszych środków.**

(Dalsze wiadomości na str. 2).

już w samym początku istnienia u nas Sejmu, poszli na drogę wymazania ze słownika swego słowa „honor”. Ba, więcej — urządzono się w ten sposób, aby nieodpowiedzialność posła rozciągnąć obowiązkowo dla posła w kierunku nieodpowiedzialności honorowej. Tak daleko, jak świat cywilizowany sięga, nie poszła żadna instytucja, żadna grupa, żadne stowarzyszenie, a tembardziej żadna instytucja o państwowym charakterze. Ja nie przypuszczam, aby można było znaleźć bezwstyd tak daleki i tak nikczemny, jak ten, który został wynaleziony dla panów posłów właśnie w Polsce. Wyznaję, że będąc Naczelnikiem Państwa, przypuszczałem, że znajdę w Polsce, gdzie jakoby honor stoi wysoko, jakiś odruch, niweczący to

#### niecne dzieło p. Trąpczyńskiego.

Osobiście widziałem ludzi, którzy mnie prosili, o pozwolenie, jako swego Wodza,

#### zastrzelenia kilku panów, pomiędzy innymi i p. Trąpczyńskiego,

i którzy, gdy im tego odmówił, szukali śmierci samobójczej. Niestety, tego spodziewanego odruchu nie znalazłem. Jedynie w ostatnich czasach, gdy z powodu ostatnich wyborów

weszło do Sejmu grono ludzi całkiem świeżych,

którzy z brudami zmian posłów nie mieli do czynienia, zmieniło się.

Pozostał jednak we mnie wstyd, że Panu Prezydentowi mogłem odmówić

pomocy. I pomimo woli przypominały mi się

#### moje złote sny dziecka.

W dzieciństwie bowiem, kiedy byłem małym chłopcem, sądziłem naiwnie, że niema granic dla tego, co znieść mogę i granic dla tego, co mogę na sobie wykonać. Pamiętam śmieszne moje dziecięce eksperymenty, kładłem więc palec do palącej się świecy, robiłem wszystkie próby dla przezwyciężenia naturalnego u dziecka uczucia strachu, robiłem wszystkie błazeństwa i wszystkie miary tego, co dziecko wytrzyma może i podniecałem wciąż swoją wyobraźnię i stawałem jej coraz nowe wymagania i coraz nowe żądania. Jednak i wtedy cofałem się przed niektórymi rzeczami. Zwykłem cofaniem się, które do główki dziecięcej stale wracało, była

#### samokrytyka,

że jednak pewnych rzeczy na sobie wykonać nie potrafię. I wtedy zawsze stawałem przed sobą talerz z ekskrementami, twierdząc: więc spróbuj. Ta próba dziecięcej prawdy, gdy dziecko rosło w wielkość, powracała mi często pod tą właśnie nazwą, jako jakiś egzamin do złożenia, gdy stawałem przed jakoby niemożliwościami.

To samo wspomnienie na myśl mi przychodziło, gdy Panu Prezydentowi wreszcie odpowiedział, że

gdyby Panu Prezydentowi inne próby się nie udały, staję do Jego rozporządzenia.

Józef Piłsudski.

## Niemcy zdradzają niepokój.

### Echa artykułu Piłsudskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 19. 3. Cała prasa berlińska donosi o powierzeniu funkcji tworzenia gabinetu w Polsce marszałkowi senatu prof. Szymańskiemu oraz informuje swoich czytelników o zamierzeniach marszałka Piłsudskiego na dzień dzisiejszy. Ukaże się bowiem w szeregu pism polskich artykuł marszałka, zawierający kanonadę wymyślą pod adresem sejm i posłów sejmowych. Artykuł ten, w którym m. in. posłowie nazywani są galgańskimi psami (Lumpenhunde), wydrukowany będzie podobno w gazetach rządowych.

„Vossische Zeitung” dodaje do tej

wiadomości następujący komentarz: Z trudnością można sobie wyobrazić, jak ewentualny nowy gabinet pokaże się w sejmie, jeżeli marszałek Piłsudski w ten sposób wyraża się o parlamencie, który jest przeciwko potrzebny do ratyfikacji ważnych umów międzynarodowych: planu Younga, umowy wyrównawczej i traktatów handlowych z Niemcami i Francją. Wewnętrzny rozwój Polski leży ponownie w ręku coraz dzwonijszego w swoim zachowaniu wodza wojskowego (des. immer absonderliche ren Heerführers). B.

## Dookoła przesilenia.

W razie marsz. Szymańskiemu nie uda się stworzyć rządu, na widownię wystąpi marsz. Piłsudski.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 19. 3. Wczoraj rano w gmachu sejmowym nie spodziewano się wcale, że w ciągu dnia zapadną ważne decyzje dotyczące przesilenia rządowego. Uwaga kół parlamentarnych zajęta była wystąpieniami klubu B. B. przeciwko temu, aby Sejm pracował podczas przesilenia rządowego. Na dzień wczorajski zwołane bowiem były dwie komisje, celem załatwienia dwóch najważniejszych spraw, a mianowicie, sprawy funduszu kultury narodowej i przekroczeń budżetowych w roku 1927/28. W komisji oświetlowej klub B. B. przy pomocy mniejszości narodowej przeforsował wniosek o odroczenie obrad do chwili powołania nowego rządu. Nie udało się to jednak w komisji budżetowej gdzie większość posłów odrzuciła wniosek klubu B. B. Posiedzenie odbyło się jednak bez udziału posłów z klubu rządowego, którzy demonstracyjnie opuścili salę obrad.

O godz. 12 w południe zebrały się u marszałka Daszyńskiego wszyscy wice-marszałkowie celem ustalenia prac, które winny być dokonane przed ukończeniem sesji budżetowej sejm t. zn. do 31. marca. Ustaliwszy program tych prac postanowiono odbyć posiedzenia Sejmu w dniach 24, 25, 26 i 27 marca, tak, aby od 27 do 31 marca sprawy pilne mogły jeszcze być załatwione przez senat. Następnie marszałek Daszyński wysłał do prezesa rady ministrów list. W liście tym powołuje się na onegdajsze zapytanie Pana Prezydenta Rzplitej, co sejm ma do załatwienia w najbliższym czasie i wymienia 9 najważniejszych punktów. Ośm punktów stanowią same przedłożenia rządowe, m. innymi chodzi też o dodatek kredytowy na rok bieżący rok budżetowy w wysokości 15 milionów zł. przeznaczonych na pomoc dla bezrobo-

tych. Tymczasem w Sejmie odbywało się posiedzenie komisji budżetowej, na którym zakończono drugie czytanie ustawy o kredytach dodatkowych na rok, 1927/28. W dyskusji tej przemawiał m. i. przedstawiciel Ch. D. pos. Kuźnierz, który podkreślił, że przez nieprzedłożenie w terminie sejmowi kredytu dodatkowego do zatwierdzenia rząd wyświadczył państwu złą przysługę. Naruszono bowiem przez to praworządność budżetu. Za rozcięciem budżetu państwowego poszło rozcięcie budżetów samorządowych oraz obudzenie niezdrowego pędu inwestycyjnego, który wkrótce musiał doprowadzić do załamania się. Nadwyżki budżetowe w łącznej kwocie 620 milj. złotych zostały wydobyte w roku 1927/28 przy zastosowaniu niestychanego nacisku fiskalnego. Podatku obrotowego tylko ściągnięto w tym roku około 100 milj. zł. ponad preliminowaną w budżecie kwotę. Zamiast przeprowadzić w tym czasie rozumną reformę ustroju skarbowego, rząd wydał nadwyżki hojną ręką na cele nie zawsze podyktowane koniecznościami państwowymi. Źródeł przeżywanego obecnie kryzysu gospodarczego szukać należy przedewszystkiem w wyczerpaniu kraju pod względem finansowym.

Około godz. 6 wieczorem rozeszła się w sejmie wiadomość o powierzeniu misji tworzenia gabinetu marszałkowi senatu Szymańskiemu. Była to dla kół politycznych taka niespodzianka, iż początkowo powątpiewano z różnych stron w prawdziwość tej wiadomości. Marszałek Szymański po przyjęciu misji odbył najpierw konferencję z byłym premierem Bartlem.

Nie ulega wątpliwości, że marszałek Szymański bardzo szczerze pragnie

## Hindenburg podpisał umowę wyrównawczą z Polską.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 19. 3. Wczoraj po południu podpisał prezydent Hindenburg umowy wyrównawcze Niemiec z poszczególnymi państwami, m. in. również umowę likwidacyjną niemiecko-polską. W związku z tem wyśtosował Hindenburg obszernie orędzie do kanclerza Müllera, w którym podkreślił, że celem umowy wyrównawczej jest utrzymanie istnienia mniejszości niemieckiej w Polsce. Prezydent wyraża nadzieję, że przez zawarcie umowy cel ten zostanie w zupełności osiągnięty. Jednocześnie podkreśla Hindenburg konieczność pomocy finansowej dla niemieckiego wschodu, specjalnie zaś dla Prus Wschodnich, znajdujących się w ciężkim położeniu gospodarczym. Z kolei rozpatruje Hindenburg obszernie środki, jakie należy zastosować dla udzielenia tej

pomocy niemieckim prowincjom wschodnim.

Podpisanie umowy z Polską oraz list Hindenburga umieszczone są na naczelnym miejscu w całej prasie berlińskiej, tak samo, jak w dniu wczorajszym podpisanie traktatu handlowego z Polską. Prasa umiarkowana wyraża przytem swoje zadowolenie, prasa nacjonalistyczna oburzenie.

W dzisiejszej „Vossische Zeitung” rozpoczął redaktor von Oertzen, specjalista do spraw polskich, cykl obszernych artykułów p. t.: „Niemcy a Polska”. Pierwszy artykuł zawiera szereg błędnych danych, m. in. twierdzenie, że ilość Niemców w Polsce wynosi półtora miliona osób, a Polaków w Niemczech najwyżej połowę tej liczby. Artykuł Oertza roi się od podobnych błędów. B.

## T. zw. kolektywizacja w Rosji wzięła w łeb.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 19. 3. Z Moskwy donoszą o coraz groźniejszej sytuacji rolnictwa unji sowieckiej. Zarząd rosyjskiej partii komunistycznej, t. zw. politbiuro, zajął się na swoim ostatnim posiedzeniu sprawą niszczenia indywidualnych (osobnych) gospodarstw rolnych i postanowił powstrzymać zniesienie tych gospodarstw. Okazało się bowiem, że łączenie poszczególnych drobnych gospodarstw chłopskich w t. zw. kolektywy wywołało na wsi jedynie chaos, ponieważ kolektywy te nie posiadały ani potrzebnych pieniędzy, ani maszyn, ani ziaren do zasiewu i wskutek tego raz po raz rozpadały się. Rząd Sowieków nie jest obecnie w stanie energicznie poprzeć wszystkie kolektywy. Z

tego względu też na okres przejściowy rząd zgadza się na dalsze istnienie gospodarstw indywidualnych.

W związku z tem dowiaduje się Wasz korespondent, że kolektywizacja gospodarstw włościańskich w Rosji dokonywana była szczególnie bezwzględnie w bliskości pogranicza polskiego, przyczem chłopów najmniejszych przymusowo zsyłano na Syberję. Do kolektyw należeć mogli jedynie chłopci bezrolni i małorolni. Jeżeli jednak istniało podejrzenie, że chłop bezrolny jest Polakiem, wtedy wysłano go również bez pardonu na Sybir, a nie pozwolono mu uczestniczyć w gospodarstwie zbiorowym. B.

## Powódź w zachodniej Francji.

Poitiers zalany wodą.

Paryż, 18. 3. (AW) Z zachodnich departamentów Francji nadchodzą wiadomości o nowych wielkich powodziach. Miasto Poitiers znajduje się częściowo pod wodą. Wielka przedziałnia, znajdująca się na przedmieściu, została odcięta od centrum miasta. Okoliczne wsie zostały zalane. Ludność w popłochu opuszcza zagrożone tereny. Według ostatnich doniesień również przybrała

Sekwana, która w każdej chwili grozi wystąpieniem z brzegów. Władze zarządziły natychmiastową ewakuację zagrożonych terenów.

Burza, szalejąca tu od kilku dni, nad zachodnim wybrzeżem Francji, wzmogła się jeszcze na sile, siejąc wielkie spustoszenie na wybrzeżu.

## Ze zjazdu statystyków miejskich w Łodzi.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“.)

W dniach od 15. do 16. marca odbył się w mieście Łodzi zjazd statystyków miejskich przy udziale kierowników urzędów statystycznych następujących miast: Warszawa, Poznań, Lwów, Kraków, Łódź, Katowice, Bydgoszcz, Lublin, Sosnowiec, Włocławek, Białystok, Częstochowa, Radom, Tomaszów, Płock, Pabjanice, Królewska Huta i Bielsko, poatem przedstawiciele Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie oraz delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Uczestników zjazdu powitali przy-

znaleść dla swego ewentualnego rządu trwalsze oparcie w sejmie i dążyć będzie do współpracy, jednak czy mu się to uda jest wątpliwe. Czynniki obozu rządowego bowiem czynią wszystko co mogą, aby stosunki między sejmem a rządem doprowadzić do skrajnego zaostrenia. Wystarczy przytoczyć choćby wczorajszy atak B. B. na sejm i artykuł marszałka Piłsudskiego przeciwko sejmowi. Dlatego na ogół do misji p. Szymańskiego odnoszą się w kołach politycznych z niedowierzaniem i przypuszczają, że rząd przez niego utworzony nie będzie trwał długo. Może tylko do chwili przeprowadzenia umów polsko-niemieckich przez sejm. Inni przypuszczają, że powierzenie mu misji utworzenia gabinetu ma na celu tylko przecignięcie przesilenia rządowego do 31. marca, tak aby sejm później nie mógł już obradować. A potem spełni się to, co zapowiada marszałek Piłsudski, w swoim artykule, że

on sam stanie na czele rządu.

dent miasta Łodzi Ziemięcki, wskazując na doniosłość prac statystyki dla gospodarki samorządowej, dr. Skalski w imieniu wojewody łódzkiego, dyr. Strzelecki imieniem Głównego Urzędu Statystycznego i prof. dr. Biegeleisen imieniem Związku Miast Polskich. Po odczytaniu depeesz powitalnych postanowiono wysłać depezesz do „budowniczych” statystyki polskiej — prof. Bużka i prof. Krzywickiego. Prezydium zjazdu ukonstytuowało się jak następuje: przewodniczący Rosset — Łódź, zastępcy Sarnecki — Kraków, dr. Michałkiewicz — Lwów i Wielebski — Katowice, sekretarze: Werka — Bydgoszcz, i Piłowski — Lublin.

Przedmiotem obrad zjazdu były dezeraty miast wobec projektowanego powszechnego spisu ludności, statystyka budowlana i mieszkaniowa, statystyka napływowego ruchu ludności i wypadków ruchu ulicznego. Najwięcej czasu poświęcono sprawie spisu ludności, wytykając błędy, jakie popełniono przy spisie w roku 1921. Postanowiono, by przed spisem ludności przeprowadzono w miastach spis budynków i mieszkań.

W przerwach obiadowych uczestnicy zjazdu zwiedzili fabrykę Widzewskiej Manufaktury oraz osiedle mieszkaniowe na przedmieściu Łodzi. Miasto wybudowało tam 200 wspaniałych bloków mieszkaniowych na 1600 rodzin — koszt wyniesie około 35 milionów złotych. Zwiedzono również kolonję mieszkaniową dla oficerów i urzędników miejskich, oraz nowy szpital, obliczony na 600 łóżek.

## W sprawie wojewody pomorskiego Lamota.

**Toruń.** Na sejmiku wojewódzkim członek stronnictwa „Piast” p. Zaleski złożył następujące oświadczenie:

W związku z potworną i oszczerczą wiadomością, podaną o osobie Wojewody Pomorskiego przez jedno z berlińskich pism niemieckich, w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, reprezentowanego w Pomorskim Sejmiku Krajowym przez klub, do którego mam zaszczyt należeć, pozwalam sobie złożyć następujące oświadczenie:

Polskie Stronnictwo Ludowe Piast jest dziś w opozycji do systemu rządów pomajowych wogóle, a do osoby p. Wojewody Pomorskiego w szczególności. Niemniej jednak uważamy za konieczne wyrazić swoje najwyższe oburzenie z powodu potwornej i oszczerczej wiadomości, pozbawionej cienia prawdy, rozgłaszanej o Wojewodzie Pomorskim przez wrogie Polsce nacjonalistyczne pismo niemieckie z niewątpliwym celem szkody państwu naszemu.

Piętnując z oburzeniem ten zbrodniczy czyn, wyrządzający Polsce wielką szkodę, oraz niesłychaną krzywdę moralną człowiekowi, zajmującemu najwyższe stanowisko przedstawiciela rządu polskiego na Pomorzu — zwracamy się do p. Starosty Krajowego z prośbą i wezwaniem, ażeby był łaskaw przedstawić rządowi wyrazy naszego oburzenia wraz z żądaniem interwencji przez poselstwo polskie w Berlinie u rządu Rzeszy Niemieckiej o zadosyćuczynienie Polsce za wyrządzoną szkodę i naprawienie krzywdy moralnej, wyrządzonej osobie Wojewody Pomorskiego. W szczególności domagamy się pociągnięcia do surowej odpowiedzialności osoby korespondenta, który tę oszczerczą wiadomość zmyślił i podał pismu berlińskiemu.

**Berlin.** W związku z zamieszczonym w „Berliner Illustrierte Nachtausgabe” z dnia 12. bm. artykule, zawierającym nieprawdziwą wiadomość o osobie p. wojewody pomorskiego, a zarazem uwłaczające twierdzenie o wymiarze sprawiedliwości w Polsce, poselstwo polskie w Berlinie zaprotestowało dnia 17. marca w urzędzie spraw zagranicznych.

Dla wyjaśnienia nadmieniamy, że pisma endeckie i — socjalistyczne (miała jak zwykle kompania) zarzucały wojewodzie Lamotowi rzekome niehonorowe czyny z czasów jego młodości, kiedy pra-

cował jako dziennikarz w Lublinie pod rodzimym nazwiskiem Wrona, które później zmienił na Lamot. Żadna sensacja berlińska „Nachtausgabe” Hugenerga z półśłówek prasy endeckiej, zrobiła potężny kawał pod tytułem: „Ein Raubmörder als Wojewode”. Miało to oczywiście charakteryzować stosunki polskie i odwrócić uwagę od takich blamażów niemieckich jak sławny Domella, a świeżo rzekomego pana na jakimś państewku wogóle nie istniejącem, który nadawał tytuły szlacheckie i — naukowe, za grube oczywiście grosze.

To był jedyny dotychczas skutek kampanii endecko-socjalistycznej.

### 150 wagonów zboża spaliło się na dworcu.

Pożar zniszczył magazyny na stacji Botoshani (Rumunja). Pastwą płomieni padło 150 wagonów zboża. W czasie akcji ratunkowej dwóch strażaków odniosło rany. Pożar dotychczas nie został ugaszony.

## Nadużył wieca antybolszewickiego do — agitacji przeciw „Dziennikowi Bydgoskiemu”.

Kto? Oczywiście endeck i do tego redaktor „Słowa Pomorskiego”. Stało się to na wiecu w Unistawiu (powiat chełmiński). Donosi nam o tem korespondent nasz, który powiada, że spodziewał się walki z bolszewizmem, a doczekał się walki z „Dziennikiem Bydgoskim”, który w Unistawiu i okolicy jest bardzo rozpowszechniony i lubiany. Twierdził ów redaktor, że „Dziennik” młodziej gorszy, co jest wierutnym nonsensem. Prędzejby mogły zgorszyć takie ryciny ze „Słowa Pom.”, których próbkę dał „Dziennik”.

Nie myślimy wdawać się w spór z jakimś obskurnym reprezentantem „Słowa Pomorskiego”, ale mamy prawo spytać, kto zwołał wiec katolicki w Unistawiu i kto jest odpowiedzialny za nadużycie tego wieca do agitacji partyjnej — bo nie o co innego tu chodzi.

Nowa to przestroga, że do roboty, mającej charakter bezpartyjny, nie można wciągać endecków, bo oni nie umieją zachować się rzeczowo i bezstronnie, a zawsze i wszędzie wnoszą jad partyjności. Szczególnie należy być ostrożnym, gdy chodzi o sprawy katolickie, które wymagają bardzo delikat-

## Polska już gorsze czasy przetrwała, przetrwa więc obecny kryzys gospodarczy. Devey zapewnia, że waluta nasza jest niezachwiana.

**Kraków, (PAT).** Do Krakowa przybył doradca finansowy p. Devey w towarzystwie małżonki i bliższej rodziny. Na dworcu powitali go reprezentanci władz rządowych, miejskich, izby przemysłowo-handlowej oraz uniwersytetu. P. Devey, bawiący już poraz trzeci w Krakowie zwiedził zabytki miasta Krakowa. Szczególnie zainteresowali się państwo Devey biblioteką Jagiellońską, dla której przyrzekli uzyskać bezprocentową pożyczkę i wydatne poparcie narodu amerykańskiego, w szczególności z fundacji Rockefellera dla wewnętrznych urządzeń biblioteki. Jako osobisty dar dla biblioteki ofiarowali państwo Devey wspaniałe dzieło, 24-tomową encyklopedję brytyjską.

Następnie zwiedzili polską Akademię Umiejętności. Były premier Nowak, podkreślając popularność, jaką cieszy się w Polsce p. Devey wyraził mu głębokie podziękowanie za jego pracę w sprawach gospodarczych, nacechowaną zawsze wielką sympatią dla polski. P. Devey odpowiedział bardzo

serdecznie w języku angielskim. Przemówienie p. Deveya tłumaczył na język polski prof. Dybowski.

M. in. p. Devey powiedział: Nie mogę nie zaznaczyć, że w Polsce panuje **nadmierne pesymizm** co do sytuacji gospodarczej. Bawiąc ostatnio w Stanach Zjednoczonych, Angli i Francji, stwierdzić mogę, że **na tle ogólno-swiatowego kryzysu położenie gospodarcze Polski jest stosunkowo nawet pomyślne**. Wprawdzie w Polsce są niskie ceny na płody rolne, jest również i znaczne bezrobocie, ale są to zjawiska przejściowe, które przeminą muszą. **Polska przetrwała już nieraz krytyczne położenie i niewątpliwie i to przetrwa**. Przyczynią się do tego trzy ważne zalety, które znajdują w psychice ludności polskiej: **odwaga, pracowitość i wiara w przyszłość kraju**.

Pod koniec p. Devey podkreślił, że **podstawy naszej waluty są bardziej niż kiedykolwiek silne**, co daje również spokój, przyzwyczajenia kryzysu i dalszego normalnego rozwoju gospodarczego.

### Liczba bezrobotnych na Górnym Śląsku.

W tygodniu od 6 do 12 bm. ilość bezrobotnych na G. Śląsku wzrosła o 1190 i osiągnęła cyfrę 32.126. Z zasiłków korzystało 19.328 bezrobotnych.



nego traktowania. Inicjatorzy wieca w Unistawiu, o ile sami endeckami nie są, widocznie o tem nie wiedzieli.

Jak nam donoszą, redaktor „Słowa Pomorskiego” nawoływał do bojkotowania „Dziennika Bydgoskiego”. Wcale się tem nie przejmujemy, ale dowodzi to, jak głęboko jad nienawiści przeżarł serca i rozumu endeckie, że nawet na katolicki wiec (czy akademję) partyjność wnoszą. Pocięszamy się przysłowiem, że psie głosy nie idą pod niebiosa.

## Kłeska bezrobocia wśród zawodowych muzyków.

W dniach najbliższych delegaci związku zawodowych muzyków interwenjować zamierzają u ministra pracy i opieki społecznej w sprawie kłeski bezrobocia wśród zawodowych muzyków, spowodowanej przejściem większości kin w Polsce na t. zw. „dźwiękowiec”. Początkowe przypuszczenia, że fala „talkiesów” ominie narazie Polskę z powodu zbyt wysokich kosztów instalacji aparatów dźwiękowych, nie sprawdziły się, ponieważ firmy zagraniczne instalują apa-

raty dźwiękowe na bardzo wygodnych warunkach dla właścicieli kin, pobierając należność w miesięcznych ratach, w wysokości kwoty płaconej dotychczas przez dane kino na utrzymanie orkiestry.

Według obliczeń w dniu 1-go kwietnia r. b. **trzy czwarte ogółu zawodowych muzyków w Polsce znajduje się bez pracy**.

Delegacja przedstawi ministrowi pracy postulaty muzyków, które ich zdaniem mogą wpłynąć na zmniejszenie bezrobocia.

Marek Romański. 38

## PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

— Nie trzeba się włóczyć w taką noc po moście. Idź pan spać do domu.

— Idę właśnie na Pragę.

Mieszkał faktycznie na Pradze. Szybko przeszedł most do końca, minął Salską Kępę i skręcił do parku Paderewskiego, gdy usłyszał za sobą kroki.

Zrazu zdawało mu się, że ulega złudzeniu słuchowemu, lecz nie... Ktoś szedł za nim najwyraźniej.

Przyszło mu na myśl, że to Jan Grot wstał z nurtów Wisły i ściga go, by pomścić się na nim i uczuć, iż nogi mu drętwieją z trwogi.

Wywiadowca organizacji „czerwonych asów” przystanął.

Kroki zbliżały się szybko:

Naraz...

Z zwałów mgły wyloniła się postać drobna, potworna... Pod czapką cyklistówką, skośne świecące oczy, wystające kości policzkowe... Twarz poorana głębokimi bruzdami.

„Walka” chwycił za włosy obłądny strach.

Straszliwa zjawą stanęła tuż przy nim w świetle dławionej mgły latarni.

— Pan... zabił... człowieka.

Było to powiedziane tak potworną polszczyzną, iż „Walek” zrozumiał treść słów, jedynie pod wpływem przerażenia.

Chciał coś odpowiedzieć, uskokczyć w bok, lecz Chińczyk nie czekał od-

W ręku Azjaty błysnął mały wąski nóż i zagłębił się w piersiach zbrodniarza.

Chińczyk odtrącił od siebie konającego, wsunął ręce do kieszeni i odalił się, nie przyspieszając kroku.

Od szeregu godzin śledził Romana Motacza, a potem jego i jego mordercę. Był świadkiem wszystkiego i teraz dokonał jedynie aktu azjatyckiej sprawiedliwości.

Mgła, przecinana jego drobną postacią, zamykała się za nim natychmiast, zacierając ślady dr. Czen-Li-Fenga.

### Rozdział XXIV.

Nazajutrz, gdy Durski przyszedł w rannych godzinach do wydziału śledczego, by przygotować wszystko do dokonania rewizji w dzielnicach, gdzie mieściła się tajna radiostacja, wywiadowca złożył mu krótki raport.

Treść tego raportu była niesłychanej wprost wagi dla rozwiązania sprawy „czerwonych asów”.

Wywiadowca nr. 36 zebrał dane wskazujące na prawdopodobieństwo przebywania Marty Schylling w pałacyku hr. Tollera.

Dla Durskiego, ponurego jak noc i wynędzniałego przejściami ostatnich dni nie ulegało już najmniejszej wątpliwości, że Marta Schylling jest członkinią organizacji „czerwonych asów”.

Jeżeli nawet po owem straszliwym odkryciu dokonaniem po wywołaniu fotografii oczu Olafa Olafsona — na dzień duszy jego tliła się słaba iskierka nadziei, że pomylił się, że uległ halucynacji — to dzień wczorajszy zgasił zupełnie ów ogieniek nadziei.

Edward Durski słyszał bowiem przez radjoodbiornik głos, który był głosem

ukochanej przez niego, a tak obecnie dalekiej mu kobiecie.

— Byle dotrwać do końca tej sprawy — mówił sam do siebie. — Byle dotrwać. Gdy szajka zostanie zdekonspirowana natychmiast podam się do dymisji i wyjadę z Polski na czas dłuższy.

Raport wywiadowcy nr. 36 sprawił, iż Durski znowu zwrócił uwagę na pałacyk w Alejach Ujazdowskich. Jeżeli Marta Schylling jest członkinią organizacji „czerwonych asów” jeżeli Marta Schylling mieszka w pałacyku Tollera — to jasną jest rzeczą, że i Toller...

Tymczasem przerwano mu w rozmyślaniach. Wpadł do jego pokoju komisarz Szober.

— Mam dwie ciekawe sprawy! Może was to zainteresuje?

— Mnie interesują obecnie tylko sprawy związane z akcją „czerwonych asów”...

— To ma zdaje się związek z tą sprawą... Znaleźliśmy pod parkiem Paderewskiego ciało jakiegoś człowieka. Został zabity małym nożem... Mistrzowskie uderzenie w piersi. Człowiek ten okazał się znanym kasjarzem przewiśkiem „Walek”. Otóż w kieszeni ubrania „Walka” znaleziono — to...

Durski ujął w rękę mały, wąski pasek papierku, na którym widniało kilka słów napisanych maszynowym piśmem. Brzmiały one.

„Uwaga na Romana Motacza. W razie chęci zdrady sprzątnąć...”

— To faktycznie ciekawe. Miał polecenie sprzątnięcia tego Motacza, tymczasem sam został sprzątnięty...

— To jeszcze nie wszystko — odparł podniecony Szober — Roman Motacz również nie żyje...

— ?

— Komisarz wodny doniósł mi przed godziną, iż obok filarów mostu Kierbedzia wyłowiono ciało topielca... Znalaziono przy nim papiery na nazwisko Romana Motacza, radjotechnika...

— Radjotechnika?...

Durski uderzył ręką w stół — Szober spojrzął na niego uważnie.

— Widzę, że informacje te interesują pana?

— Ogromnie. Roman Motacz jest tym który montował organizację „czerwonych asów” tajną radiostacją... Stał się im widać niewygodny, więc sprzątnięto go.

— Więc „Walek” wrócił do Wisły Motacza, ale któż, na Boga i dlaczego zabił tego kasjarza?

— W tej sprawie jest więcej tajemnic, niż nam się zdaje...

Komisarz Durski podniósł nagle głowę.

— Czy nie ma pan fotografii tego Motacza?

— Na rozkaz mój dokonano już zdjęć. Fotografje są już w robocie w oddziale fotograficznym.

Durski ujął słuchawkę wewnętrznego telefonu:

— Z oddziałem fotograficznym. Mówi komisarz Durski... Kiedy będą gotowe fotografje Romana Motacza?... Tak, tego trupa wyłowionego z Wisły. Za kwadrans? Dobrze! Proszę mi zaraz przysłać odbitki...

Nim minął kwadrans żądane odbitki znajdowały się w rękach komisarza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Z KRAJU.

**WILNO. (AW).** Co opowiadają uciekinierzy z Mińszczyzny o agitatorach tamtejszych. W powiecie wilejskim przekroczyła granicę grupa włościan sowieckich. Zbiegli oni z okręgu mińskiego. Uciekinierzy opowiadają, że celem przeciwdziałania masowemu ucieczkom włościan z terenu Białejrusi władze sowieckie wysłały na Mińszczyznę około 1000 specjalnych agitatorów, którzy za pomocą literatury i filmów obrazują straszne rzekomo stosunki społeczne i rozwój gospodarstwa w Polsce. Agenci w jaknajohydniejszej formie przedstawiają życie w Polsce, gdzie jakoby zbiegowie z Rosji „znoszą” okropną katusze, męki, rozstrzelania i t. p. W ulotkach rozrzuconych wśród ludności, głoszą, że ludność w Polsce umiera z głodu i gnębą ją najstraszniejsze choroby zakaźne, w szczególności na terenie województwa wileńskiego. W ten sposób agitatorzy komunistów namawiają włościan do powstrzymania się od emigracji do Polski.

**KATOWICE.** Zorganizowaną szajkę przemytników przychwycono. Funkcjonariusze śląskiej straży granicznej na odcinku Łagiewniki-Brzeziny natknęli się na bandę przemytników złożoną z 15 osób. Ponieważ przemytnicy na wezwanie nie zstąpili się, straż użyła broni palnej, co zmusiło przemytników do poddania się. Zatrzymano 13 osób, dwie zaś zdołały zbiec za granicę niemiecką. Przy aresztowanych znaleziono 253 kg. rodzynek i 17 kg. pomarańcz. Jak się okazało, była to zorganizowana szajka przemytników z Będzina, Czeladzi i Grodzca, która od dłuższego czasu uprawiała szmugiel na innych odcinkach. Wszystkich zatrzymanych osadzono w więzieniu w Królewskiej Hucie.

**LWÓW.** Policjant dokonał zabójstwa żony i oddał się sam w ręce policji. Z Jarosława donoszą, że posterunkowy Józef Telewiak, pozbawił życia wystrzałem z karabinu żonę swą Barbarę, poczem zgłosił się sam na posterunek policji państwowej w Chłopcach. Przyczyną zabójstwa były podobno niesnaski rodzinne.

**LWÓW.** Bez kapitału i wbrew przepisom gospodarzyli się spółdzielnie lwowskie. Zarządom spółdzielni lwowskich, sprzedającym na raty dolarówki i premjówki, zamkniętych ostatnio we Lwowie, władze zarzucają m. i. brak potrzebnego kapitału, oddawanie wbrew przepisom w zastaw nabytych przez klientów na raty dolarówek i premjówek, co uważane jest jako defraudacja depozytu. Dalej zarzuca się im używanie wbrew ustawie agentów do sprzedaży na raty dolarówek, premjówek i innych papierów, wreszcie dyrektorowie tych spółdzielni mieli zatajać podatki obrotowe i fałszować księgi.

**PIOTRKÓW.** Pożar wiejskiego kościoła. Z niewiadomych dotąd przyczyn spłonął doszczętnie drewniany kościół w Lubieniu (gm. Łęczno) w powiecie piotrkowskim. Dochodzenie policyjne zmierza w dwóch kierunkach: albo pożar powstał od lampki wiecznej przed ołtarzem, lub też, co posiada pewne cechy prawdopodobieństwa, ogień podłożony został przez zbrodniczą rękę.

**WILNO.** Żydy rozrzucali odezwy komunistyczne w synagodze. Wyrokiem sądu okręgowego w Wilnie zostali skazani na trzy lata więzienia Kaneman i Goldstein za rozrzucanie odezwy komunistycznych w synagodze w Wilnie.

## Zgon śp. ks. prof. Eustachego Iłowickiego.

(KAP). Dnia 17 bm. zmarł śp. ks. dr. Eustachy Iłowicki, kanonik honorowy lwowski, proboszcz parafii Trembowla. Ks. Iłowicki został powołany przez Wydział Teologii Uniwersytetu Warszawskiego na profesora filozofii chrześcijańskiej.

## Syndikat dla elektryfikacji całej Polski.

Warszawa, 18. 3. (tel. wł.) W ciągu ostatnich dni powstał w Paryżu syndikat dla elektryfikacji Polski w skład którego weszły 3 wielkie towarzystwa francuskie, jedno amerykańskie, oraz szereg polskich towarzystw węglowych, ze „skarbofermem” na czele. Minister Matakiewicz przyjął wczoraj reprezentację tego syndykatu, która przedstawiła rządowi szczegółowy projekt elektryfikacji Małopolski, oparty na wyzyskaniu sił wodnych w Podkarpaciu.

## Uroczystość warszawskiego Kolejowego P. W.

Okręg warszawski Kolejowego Przystosobienia Wojskowego, święcąc swój pierwszy sztandar w ub. niedzielę połączył tę uroczystość ze złożeniem holdu Marszałkowi Piłsudskiemu z okazji Jego Imienin.

Uroczystości te rozpoczęły się nabożeństwem w kościele garnizonowym przy ul. Długiej. Rano ustawił się przed świątynią zbrojny batalion K. P. W. z trzema orkiestrami, dalej zaś ustawiły się delegacje ze wszystkich okręgów K. P. W., a między innymi pluton z Bydgoszczy ze sztandarem i wiele innych delegacji kolejarskich ze sztandarami.

Pozatem przybli przedstawiciele Federacji Obrońców Ojczyzny, Wojskowej Straży Kolejowej, oraz organizacji p. w. i stowarzyszeń społecznych.

Po poświęceniu sztandaru przez ks. biskupa Bandurskiego udały się oddziały K. P. W. do Belwederu, gdzie Marszałek Piłsudski odebrał raport od dowódców kompanji. Marszałek, przeszedłszy przed frontem oddziałów, zatrzymał się przy sztandarach, prowadząc z kolejarzami rozmowę.

Po południu odbyła się akademja z okazji imienin Marszałka Polski.

## Proces przeciwko dyr. „Orbisu” we Lwowie.

Lwów, 17. 3. (PAT). Przed trybunałem rozpoczął się proces przeciwko współwłaścicielowi i dyrektorowi Orbisu Zdzisławowi Kuśnierskiemu i Helenie Maczogowej, oskarżonym o sprzeniewierzenie i skłonienie do nadużycia władzy urzędowej tudzież przeciwko Tadeuszowi Józefowi Dutkiewiczowi — urzędnikowi Ministerstwa Komunikacji, oskarżonemu o nadużycia władzy urzędowej. Prócz tego odpowiada Tauber — urzędnik Orbisu, oskarżony o współudział z Maczogową i Kuśnierskim. Według aktu oskarżenia, Ku-

śnierski i Maczogowa swoją działalnością w Orbisie naraziły kolej na straty w wysokości 291.000 zł. Obwiniony Dutkiewicz, będący urzędnikiem Ministerstwa Komunikacji i referentem spraw Orbisu równocześnie jako piątny urzędnik Orbisu załatwiał w Ministerstwie wszelkie pisma, dotyczące należności od Orbisu w ten sposób, że pobieranie należności uniemożliwiał, za co pobierał od oskarżonych gotówkę i cenne podarki. Dziś odczytano akt oskarżenia. Proces potrwa kilka dni.

## Bolszewicy zlekli się i wycofują dekret o reformie rolnej.

Kościół można zamykać na żądanie ludności?!

(m). W sobotę zostało opublikowane orędzie Centralnego Komitetu partji komunistycznej, które wskazuje na zmianę kursu w polityce stosowanej względem chłopów i wyznaw religijnych w sowietach. W orędziu tem bolszewicy przyznają się, że popełnili cały szereg błędów przy przeprowadzaniu reformy rolnej. Między in. mówi się, że zasada dobrowolnego wstępowania do „kolchozów” (wspólnych gospodarstw) nie była wcale stosowana a na odwrót, przy tworzeniu kolchozów dawało się zauważyć groźby, samowola władz sowieckich, przyczem niejednokrotnie dopuszczano się aresztowań nie tylko średnio zamożnych chłopów, lecz i biedaków.

Podobna działalność miarodajnych czynników wielce dyskredytowała rząd sowiecki. Orędzie żąda „wyprostowania

linji partyjnej”. Miejscowe komitety powinny natychmiast zmienić metody swego postępowania i zaprzestać stosowania przymusowego wciągania chłopów do zbiorowych gospodarstw oraz poprawić te błędy, które powstały z powodu odebrania ziemi kulakom, i wskutek zaliczenia nauczycieli wiejskich do rządu kulaków. Dalej w orędziu się mówi, że powinno się pozwolić na otwieranie bazarów i rynków i na prawo handlu bydłem i produktami pierwszej potrzeby.

Co do zamykania świątyni to orędzie głosi, że kościoły nie mogą być zamykane na podstawie rozporządzeń administracyjnych, lecz tylko w tym wypadku, jeśli tego zażąda większość ludności.

Z tego wszystkiego widać, że „kolchozy” mało przyniosły korzyści sowietom, i Stalin, biorąc pod uwagę nastrój ludności myśli, jeśli nie o cofnięciu, to przynajmniej o chwilowym wstrzymaniu drugiej rewolucji socjalnej.

## Z Gdańska.

Gdańsk siedzibą centrali komunistycznej.

Prasa gdańska zajmuje się żywo sensacyjną wiadomością, którą przynoszą dzienniki estońskie i lotewskie, iż zagraniczna centrala komunistyczna przenosi swą siedzibę z Wiednia do Gdańska. Czy doniesienie to odpowiada prawdzie, trudno narazie określić, w każdym razie prasa gdańska w ostrych słowach odmawia gościny centrali komunistycznej w Gdańsku.

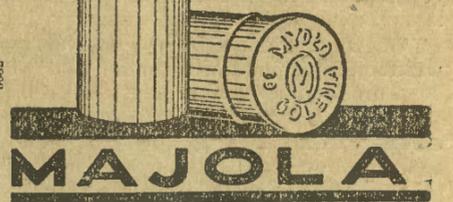
W sprawie tej ogłosił senat W. M. Gdańska oficjalny komunikat, w którym oświadczył, że podobne doniesienie pojawiło się już w grudniu r. ub., nie znalazło jednak potwierdzenia.

„Danziger Allgemeine Ztg.” wzywa senat Wolnego Miasta, aby dokładnie zbadał doniesienie i nie dał wprowadzić się w błąd. Strusia polityka senatu gdańskiego, pisze ten dziennik, w sprawie wicherzeń komunistycznych wytwarza dla Gdańska bardzo poważne niebezpieczeństwo.

Występ chóru poznańskiego w Gdańsku.

Z inicjatywy Macierzy Szkolnej w Gdańsku odbędzie się w niedzielę 23 bm. występ reprezentacyjnego chóru męskiego urzędników dyrekcji kolejowej w Poznaniu. „Hasło”. Chór ten, liczący 66 osób, pod kierownictwem prof. Kwaśnika odśpiewa szereg pieśni polskich i jugosłowiańskich kompozytorów. Z Gdańska uda się chór „Hasło” na objazd wszystkich stolic europejskich.

PIENISTE i ŁAGODNE  
MYDŁO  
DO GOLENIA



Ze świata.

Międzynarodowy kongres katolickich stronnictw politycznych w Antwerpij.

(KAP). W lipcu rb. odbędzie się w Antwerpij kongres katolickich stronnictw politycznych. Udział w kongresie wezmą przedstawiciele niemieckiego centrum, katolickiej partji holenderskiej, belgijskiej partji chrześcijańsko-demokratycznej oraz katolickich stronnictw politycznych Austrii, Hiszpanji, Francji i Czechosłowacji.

Jak donosi prasa niemiecka, w związku z tym kongresem między delegatami Niemiec i Belgji mają być nawiązane rozmowy w sprawie zbliżenia niemiecko-belgijskiego.

10 rocznica puczu Kappa.

Berlin, 17 3. (Pat.) Wczoraj jako w 10 rocznicę puczu Kappa odbywały się w Berlinie wielkie wiece, zorganizowane przez partje socjal-demokratyczne. Na jednym z wieców przemawiał minister spraw zagr. Severing, który podkreślił z naciskiem, że republika niemiecka stoi na trwałych podstawach i że republikanie czuwają bacznie i są przygotowani do odparcia wszelkich możliwych zamachów ze strony zarówno prawicy, jak i skrajnej lewicy.

## Żona prezydenta rejencji złodziejka.

Berlin, 17. 3. (Pat.) Niebawem poruszenie wywołał w szerokich kołach berlińskich wypadek, jaki wydarzył się w rodzinie prezydenta rejencji w Poczdamie dr. Momma. Od dłuższego czasu w mieszkaniu prezydenta ginęło w tajemniczy sposób srebro stołowe i poważniejsze sumy. Śledztwo, prowadzone w tej sprawie początkowo przez policję poczdamską, zostało nagle poruczone urzędowi berlińskiej policji kryminalnej. Od pierwszej chwili skierowało się podejrzanie policji berlińskiej przeciwko żonie prezydenta. W toku przesłuchań żona prezydenta rejencji przyznała się do popełnionych kradzieży. Dr. Momma na wiadomość o tem zgłosił natychmiast dymisję.

## Jak wojewoda białostocki Kirst popiera sekciarstwo?

(KAP) Wojewoda białostocki p. Kirst dał wiele dowodów, że otacza szczególną pieczołowitością sektę Hodura. Zająście we wsi Jelonki i głośna ostatnio sprawa przydzielenia tej sekcji cmentarza w Łomży, przypomniały znowu ogółowi p. wojewodzie Kirsta.

P. wojewoda najwidoczniej boleje nad tem, że t. zw. „polski Kościół narodowy” nie jest prawnie uznany w państwie. Jak nam wiadomo, chciałby p. Kirst wyprzedzić poniekąd zalegalizowanie tej sekty przez stwarzanie precedensów, któreby tyle, co przesądzały prawne uznanie sekty Hodura. P. wojewoda postanowił mianowicie poczynić kroki u naczelnych władz, mające na celu wyjednanie ich zgody na zlecenie urzędem stanu cywilnego, prowadzącym akta stanu cywilnego zalegalizowanych sekt, prowadzenie ksiąg stanu cywilnego także dla sekty hodurowców, czemu dał też p. wojewoda wyraz wobec jednego z reprezentantów tej sekty. Innymi słowy: rozciągnąć najważniejsze prawa zalegalizowanych sekt na niezalegalizowaną sektę Hodura.

Spodziewamy się, że odczyni wniosek p. wojewody Kirsta nie wpłynął jeszcze do Ministerstwa W. R. i O. P. i że nie zdołał go p. minister Czerwiński jeszcze zaaprobować.

Przyczyną gorszącego zajścia we wsi Jelonki, pow. ostrowskiego — kiedy to duchowny sekty Hodura, Piechulski, wraz ze swoimi zwolennikami wtargnęli w listopadzie r. ub. na plac kościelny, na którym przemawiał do wiernych

proboszcz parafii Jelonki ks. Mieczkowski, i przerwali gwałtownie zebranie — należy szukać przede wszystkim w rozruchaleni hodurowców popieraniem ich przez miejscowe władze, podległe p. wojewodzie Kirstowi.

Również uwiecznienie powodzeniem zabiegów tej sekty o przydzielenie jej cmentarza w Łomży należy przypisać pośredniczą przychylnemu stanowisku miejscowych władz administracyjnych. Jak wiadomo, władze wojskowe przydzieliły na cmentarzu wojskowym w Łomży plac na grzebanie wyznawców sekty Hodura. Bezpośrednio po poświęceniu cmentarza przez duchownego tej sekty, Piechulskiego, władze wojskowe cofnęły dane zezwolenie, a starosta łomżyński, zawiadamiając o tem miejscowego przedstawiciela tej sekty, zapowiedział, że wyznawcy t. zw. „Kościół narodowy” chowani będą na cmentarzu katolickim (sic!), gdy tymczasem mogą zupełnie swobodnie, jak katolicy, nabyć za swe fundusze amerykańskie grunty na cmentarz.

Wiadomo nam, że p. wojewoda Kirst chętnie przypisuje „winę” podobnych, ze wszechmiar niepożądanych zajęć rzekomej nietolerancji JE. ks. biskupa Łukomskiego, a hodurowców uważa za element lojalny i spokojny. Pewni jesteśmy jednakże, że postępowanie p. Kirsta, głośnego ze sprawy profanacji kaplicy Branickich w Białymstoku i wielu innych antykatolickich występów, spotka się z odpowiednią oceną ze strony episcopatu katolickiego.



# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



## Sensacyjne aresztowanie w Gnieźnie.

Z Gniezna donoszą: Aresztowano tutaj kassierkę Józefę Kaźmierską z Inowrocławia i Wincentego Bednarskiego z Wąbrzeźna, pod zarzutem systematycznego kradzieży w firmie Baranowski. Aresztowanych, którzy częściowo przyznali się do winy, osadzono w więzieniu okręgowym.

## Nowy zarząd drugiego Związku Lekarzy w Poznaniu.

Na walnym zgromadzeniu Zrzeszenia Lekarzy dnia 16. bm. w Poznaniu do zarządu wybrano: pp.: dr. Kazimierza Koronkiewicza prezesem, dr. K. Lewińskiego wiceprezesem, dr. Stan. Tomaszewskiego sekretarzem, dr. Stan. Schilda skarbnikiem i dr. Ant. Cholewo, przewodniczącym biura pośrednictwa pracy lek. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: dr. Dyduch, dr. Kerz i dr. Sujkowski; do sądu koleżeńkiego pp.: dr. Jackowski, dr. Gintylło i dr. A. Stejnowa.

## Nowy starosta chojnicki.

Dr. Józef Zaleski b. starosta w Lublińcu, ostatnio radca województwa śląskiego, mianowany został starostą w Chojnicach na Pomorzu.

## Gmina Hel powiększona o 5.16,05 ha.

W „Monitorze Polskim” ukazało się rozporządzenie, mocą którego z obszaru dworskiego nadleśnictwa Hel w powiecie morskim w województwie pomorskim, wyłącza się kolonję rybacką o obszarze 5.16,05 ha i włącza się do terytorjum do gminy wiejskiej Hel w tymże powiecie i województwie.

## Miał dwoje dzieci z własną córką.

Z Szamotuł donoszą: Tut. posterunek P. P. nakazał aresztowanie w tych dniach właścicieli domu Jana Nosala z Szamotuł, ul. Obrzycka 14, lat 58, który od dłuższego czasu żył w niedozwolonych stosunkach z córką swoją Marianną, lat 24. Z ową córką ma już 4-letnie dziecko, a drugie przyszło w tych dniach na świat. Rodzina Nosalów sprowadziła się tutaj przed kilku laty z Małopolski. Jedną córką jest umysłowo chora. Widocznie taki stan chorobliwy ciąży na całej rodzinie.

## Topielec w kanale.

Ze Śmigła donoszą: Kanałowy Wojerski Ignacy w Katuszu pow. śmigieńskiego, znalazł w kanale topielca. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że topielemcem tym jest Adamski Józef z Wołkowa pow. śmigieńskiego, robotnik dominjalny, lat 67, który pozabawił się życia z powodu nieuleczalnej choroby. Morderstwo ani wina osób trzecich nie zachodzi.

## Pod zarzutem zabójstwa.

Z Międzychodu donoszą: Na podstawie zeznań ujęto Brylskiego Karola z Miłostowa pow. międzychodzkiego, w związku z zabójstwem Heltelmana Jerzego w 1924 roku. Brylskiego oddawiono do Sądu Grodzkiego w Międzychodzie.

## Samobójstwo młodej dziewczyny.

Z Torunia donoszą: Popelniała samobójstwo przez napięcie się trucizną Turulska Helena, urodzona w 1913 r., zam. przy ul. Mickiewicza 1. 5. Zawieszany lekarz stwierdził zgon denatki. Zwłoki oddawiono do kostnicy miejskiej, do dyspozycji władz sądowych. Przyczyny samobójstwa nie zdołano dotychczas ustalić.

## Rada Miejska w Chodzieży będzie rozwiązana?

Ukazała się w prasie wiadomość o przedłożeniu Radzie Ministrów wniosku o rozwiązanie Rady Miejskiej w Chodzieży, która rzekomo jest niezdolna do spełniania swych zadań.

## Pakość.

Z życia Tow. Powstańców i Wojaków. W ub. niedzielę odbyło się miesięczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków, które zaigali prezes p. R. Sment, zaś referent oświatowy p. Świątowski wygłosił wykład o akcji przeciwgazowej.

Tow. Katolickich Robotników odbyło w ub. niedzielę swe miesięczne zebranie, które zaigali prezes Kozłowski, zaś wicepatron ks. Wnuk wygłosił bardzo pouczający referat o początkach Kościoła i o jego prześladowaniach.

Cech kowalski na Pakości i okolicę zwołał w ub. niedzielę dnia 16. bm. w lokalu p. Rafińskiego swe doroczne walne zebranie, które zaigali p. Stranz, następnie odczytano ostatni protokół, poczem przystąpiono do zmiany § 30

statutu. Polecono członkom starać się o spolszczenie używanych w zawodzie wszelkich wyrazów technicznych.

Z walnego zebrania Tow. Kupców. Założone na tut. terenie w styczniu 1929 r. Tow. Kupców, odbyło w sobotę, dnia 15. bm. w lokalu p. Przybyłowskiego swe pierwsze roczne walne zebranie, które zaigali prezes p. Ciemny. Uczczono przez powstanie pamięć członka śp. Rościszewskiego, nast. odczytał sprawozdanie roczne zast. sekretarza p. Przybyłski. W dalszym ciągu zdał sprawozdanie kasowe dyr. Piskorski. Sprawozdanie zarządu przyjęto i udzielono pokwitowania, poczem przystąpiono do uzupełnienia zarządu, który przedstawia się

obecnie nast.: M. Ciemny prezes, p. Przybyłski sekretarz, p. Piskorski skarbnik i pp.: St. Tretyń i Paźwicz komisja rewizyjna. Bardzo wyczerpujący referat wygłosił dyr. Poszwiński na temat: ustroju podatkowego i zadaniach organizacji kupieckiej.

Dar dla biednych. Dyrektor tut. cukrowni p. Zajączkiewicz złożył na ręce zast. burm. p. Kamińskiego kwotę 100 zł, z okazji przypadających imienin jego córki śp. Krystyny.

Z zebrania Tow. Kołowników. Pierwsze miesięczne zebranie Kołowników odbyło się w ub. niedzielę. Zebranie zaigali prezes Konażewski. Omawiano przeważnie sprawy, dotyczące wewnętrznego życia towarzystwa.

## Zastanowić się trzeba nad tem,



co się wokoło nas i na szerokim świecie dzieje. Niepotrzebnie wywołane przesilenie rządowe w okresie obecnym, zapowiedziane zmiany Konstytucji, zmierzająca do wzmocnienia władzy, **konieczność naprawy stosunków gospodarczych** — oto są zagadnienia, które wszystkich obywateli interesują. — Prasa **wszechstronnie** bez uprzedzeń i zacietrzewienia partyjnego **o wszystkim**, o czem tu mowa, czytelników informująca, cieszy się największym powodzeniem i ma **największą liczbę czytelników**. Do kategorii tych pism należy

## „DZIENNIK BYDGOSKI“

Dociera on wszędzie i ma w wielu sprawach **wpływ wielki, często decydujący**. Kto jeszcze nie jest stałym czytelnikiem „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“ ma teraz sposobność wzmocnić nasze szeregi.

Listowi i wszystkie urzędy pocztowe przyjmują przedpłatę.

## Sirzelno.

Nabożeństwo ekspijacyjne. W myśl rozporządzenia Ks. Prymasa Hlonda odbyło się w ub. niedzielę, dn. 16. bm. w kościele farnym ekspijacyjne nabożeństwo dla ublagania Miłosierdzia Bożego dla Rosji. Sumę odprawił ks. wikary Wasiele, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Czechowski. Po południu o godz. 4-iej, w sali p. Bambara odbyło się wielkie zebranie Chrześc. Demokracji, protestujące przeciw prześladowaniu religii w Bolszewii. Wieczorem o godz. 7,30 w sali „Parku Miejskiego“ odbyła się uroczysta wieczornica, urządzona staraniem tut. Ligi Katolickiej, ku czci Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI. Równocześnie odbyło się manifestacyjne zebranie katolików, celem złożenia protestu przeciw gwałtom bolszewickim oraz wystosowano adres holdowniczy do Ojca św. Nastrój podczas wieczornicy był bardzo podniosły. Publiczności zebrało się dużo.

## Uroczystość imienin marszałka Piłsudskiego.

Celem uczczenia imienin marszałka Józefa Piłsudskiego został utworzony komitet, który urządził w niedzielę dnia 16. bm. uroczystość imienin, połączoną z odsłonięciem tablicy z napisem: „Plac im. Marszałka Piłsudskiego“. Młodzież Polsko-Kat. ze sztandarem oraz komp. P. W. i W. F. wraz z orkiestrą wojskową wzięły udział w nabożeństwie. Po Mszy św. nastąpił wymarsz na plac im. Marszałka Piłsudskiego. Nasamprzód nastąpił śpiew Szkoły Wyzd., poczem p. Strzelecki Wiesław wygłosił deklamację. Treściwe przemówienie o Piłsudskim wygłosił p. Skrzydlewski, ziemianin i kapitan rez. z Wojcina. Z koleji zabrał głos przewodniczący Rady Miejskiej dr. Trusczyński, który odsłonił tablicę. Orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę“. Wspólnym odśpiewaniem „Boże coś Polskę“ zakończono uroczystość.

Osobiste. Pow. lek. wet. w Wyrzysku p. Kazimierz Sentkowski przeniesiony został na takie samo stanowisko do Starostwa w Strzelnie. P. o. pow. lek. wet. w Strzelnie, p. Czesław Kłostowski przeniesiony został na takie samo stanowisko do Starostwa w Wyrzysku.

Pożar. Dnia 12. bm. wiecz. wybuchł pożar w zabudowaniu p. Marcina Kowalskiego. Państwą płomieni padł dom mieszkalny oraz stodoła.

## Starogard.

Z sądu. Jan Kiepiński z Czarska został skazany za zbrodnię kradzieży na karę ciężkiego więzienia przez 1 rok i 6 miesięcy. — Franciszek Kamm z Rytyla za kradzież otrzymał 1 rok i 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

## Świecie.

Na ostatnim zebraniu komitetu powiatowego T. C. L. omówiono nast. sprawy: Sekcja teatrów ludowych zawiązuje kółko amatorskie, którego zadaniem będzie odgrywać poważniejsze utwory dramatyczne zarówno w Świeciu, jak i w powiecie. Nadto postanowiono założyć bibliotekę, złożoną ze sztuk teatralnych, z której mógłby korzystać każdy podkomitet.

## Echa zbrodni w Januszewie.

Z Poznania donoszą: W związku ze zbrodnią w Januszewie, o czem obszernie pisaliśmy, aresztowano siostrę mordercy swej żony gospodarza Kuźmy z Januszewa, Franciszkę Kuźmównę, podejrzaną o współudział w morderstwie. W więzieniu śledczym zeznała obecnie Franciszka K., że swego czasu porodziła nieślubne dziecko, które rzekomo za namową ojca dziecka wkrótce po urodzeniu w ten sposób usu-

nęła, że poderzwała mu brzytwą gardło. Następnie porabiała zwłoki i razem ze ziemniakami ugotowała, podając jako strawę trzodzie. Na mocy tych zeznań aresztowano i osadzono w więzieniu Józefa Maderka, rzekomego ojca dziecka i brata zamordowanej Kuźmowej.

Ile jest prawdy w zeznaniach F. Kuźmowej, wyjaśni śledztwo.

## Zjazd delegatów cechów szewskich Wielkopolski.

W niedzielę, dnia 16. bm. odbył się w Domu Rzemieślniczym w Poznaniu walny zjazd delegatów Cechów szewskich. Zebranie zaigali prezes Związku p. Rybelski.

Przedmiotem obrad było omówienie przesilenia w przemyśle obuwniczym.

Referat w tej sprawie wygłosił p. Rybelski i red. „Przemysłu Skórnego“ p. H. Grudziński. Referat o przeciżeniu podatkowemu wygłosił p. Kazimierz Soltysiak.

Po referatach przyjęto szereg rezolucyj, protestujących przeciwko podatkowi obrotowemu i zamiarom dopuszczenia na rynek wewnętrzny obuwia fabryki czeskiej Batz.

Ułowodniono bowiem, że wytwory tejsze fabryki są mniej wartościowe, albowiem zawie-



6876

Sekcja finansowa urzędu jesienią br. loterję, by tą drogą powiększyć fundusze T. C. L. Sekcja muzeum regionalnego przystąpi do pracy dopiero wówczas, kiedy będzie miała odpowiedni lokal, gdzieby można było umieszczać zbiory. Sekcja biblioteczna sprowadziła książki, które w najbliższym czasie zostaną wydane podkomitetem T. C. L. Równocześnie postanowiono wystąpić jak najokazalej w obchodzie 50-lecia T. C. L., wysyłając do Poznania przedstawiciela z każdego podkomitetu.

Doroczne walne zebranie Związku Towarzystw wysłuchało sprawozdania generalnego sekretarjatu Związku. Omówiono nast. sprawę zamierzonego przez Tow. Kupców wiecu protestacyjnego przeciw systemowi podatkowemu. Postanowiono też urządzić wiec protestujący przeciw walce z religią w Rosji. Wiec ten odbędzie się w niedzielę, dn. 23. bm.

Wiec protestacyjny kupiectwa zgromadził wielu uczestników. Na wstępie prezes Tow. Kupców p. Braun odczytał referat o niedoli kupiectwa, poczem udzielił głosu p. Mazurowi z Grudziada. Uchwalono, by na znak protestu przeciw podatkowi w dn. 17. bm. sklepy zamknąć od południa do wieczora.

## Kościelna Jania.

Pogrzeb ś. p. ks. dziekana Wiśnickiego. W ub. niedzielę, dn. 16. bm. odbyła się ekspozycja zwłok ś. p. ks. dziekana Władysława Wiśnickiego, przy udziale wielkiej liczby parafjan i wiernych z okolicznych parafii i 23 kapłanów. Ekspozję prowadził ks. infułat Bartkowski z Pelplina. Towarzystwa miejscowe brały udział w pogrzebie ze sztandarami. Z sąsiedniej parafii Barłozno widzieliśmy delegację Stow. Młodzieży Polskiej oraz Powstańców i Wojaków. W poniedziałek zaś o godz. 9,30 rozpoczęły się wigilie przy udziale 29 kapłanów, którym przewodniczył biskupi delegat i kanonik, ks. Lewandowski z Pelplina. Mszę św. żałobną z asystą odprawił ks. prałat dr. Działowski z Pieniążkowa, zaś mowę żałobną wygłosił ks. prob. Karpiński z Osieka, który przypomniał działalność ś. p. ks. dziekana w obronie wiary i języka ojczystego oraz wszechstronną jego działalność społeczną. Udział w pogrzebie wzięli m. in. starosta powiatowy z Gniewu, komendant P. P. oraz p. inspektor szkolny z Gniewu.

Ś. p. ks. dziekan Wiśnicki był proboszczem w Kościelnej Jani 34 lat. Było to probostwo, na którym pracował aż do śmierci. Poprzednio był wikarym w Lisewie, Wąbrzeźnie, potem administratorem w Łobdowie, w Wudzynie, Słiwkach i wikarym w Tucholi. Od 9 lat był dziekanem dekanatu nowskiego. Żal wiernych po swym długoletnim pasterzu jest ogólny. R. i. p.

## Z obrad Sejmiku Pomorskiego w Toruniu.

**Przemówienie wojewody Lamota. O współdziałanie i porozumienie sztucznie powągnionego społeczeństwa pomorskiego. Dezyderaty Pomorza. Potępienie napaści i oszczerstw, rzuconych przeciwko woj. Lamotowi. Pelplin otrzymał prawa miasta. Budżet wynosi 13,335,562 zł. Sprawa nowych pożyczek. Znamienna rezolucja.**

Dnia 17 bm., jak już donosiliśmy, odbyła się IV. sesja Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego w Toruniu, którą otworzył p. wojewoda pomorski Lamot, podkreślając ciężką sytuację gospodarczą, jaka na tle ogólnego światowego przesilenia ekonomicznego szczególnie dotkliwie go dzi w młody organizm państwa polskiego i zalecając na skutek tego szczególną ostrożność w prelinowaniu obciążenia podatkowych.

Pod jednym względem, zdaniem p. wojewody, ten ostry kryzys gospodarczy może się okazać pożytecznym. Po okresie prób i przygotowań przystępuje oto w roku bież. Pomorze do walnej rozprawy o doradny program gospodarczy i polityczny dla tej dzielnicy.

Niema się co ludzi — mówił p. wojewoda — aby dla osiągnięcia tego celu wystarczyło złożenie memorjału przez grono najzacniejszych choćby osób, aby wystarczyła dobra wola i zrozumienie wagi zagadnienia ze strony tego czy owego ministra, czy też nawet całego gabinetu w komplecie.

Jeśli chodzi o stworzenie trwałej linii gospodarczej i politycznej, niezależnej od dobrej woli i zakresu zainteresowań tego, czy innego wojewody, jeśli ma się osiągnąć nakreślenie dróg polskiej racji stanu, zadecydować będą musiały pospołu Rząd, Sejm i opinia publiczna całego kraju.

Wyalczycie to sobie potrafi społeczeństwo pomorskie, gdy samo przedewszystkiem zdoła się skupić około tego tak bardzo ważnego zagadnienia i programu, bez względu na zachodzące różnice poglądów politycznych.

Stąd płynęła ta chęć zespolenia przy szeregu konkretnych zagadnień życia publicznego najlepszych, najbardziej pod względem obywatelstwa wyrobionych sił w społeczeństwie, i taka cechowała ostatnio działalność Rządu na tym terenie.

Nie są to rzeczy łatwe. Stare przyzwyczajenia, antagonyzmy, chorobliwe zaciekłości uniemożliwiały niejedną z tych prób.

Zachwiała się częściowo już nawiązana współpraca w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, podważone trochę zostało osiągnięte już harmonijne współdziałanie w akcji nad podniesieniem rolnictwa, częściowo tylko dodatni wynik wydało rzucone hasło zgodnej kooperacji różnorodnych czynników gospodarczych przy wyborach do samorządów, ale wierzę, iż dla tego celu, dla realizacji programu gospodarczego i politycznego Pomorza osiągnięte jednak zostanie współdziałanie i porozumienie sztucznie powągnionego społeczeństwa.

Gdy niespełna dwa lata temu poraz pierwszy przemawiałem do społeczeństwa pomorskiego na zjeździe kupców w Toruniu, wzywałem do takiej właśnie współpracy wszystkich ludzi dobrej woli bez względu na przekonanie polityczne, o ile tylko ponad interes grup i partii politycznych potrafią postawić dobro państwa.

Teraz po dwuletniej blisko pracy, choć miałbym prawo może czuć się rozgoryczonym i zniechęconym, ponawiam to samo wezwanie.

Bo człowiek może się zszarpać, zmęczyć i zużyć, ale idea, z którą Rząd, jaki mam zaszczyt reprezentować, na Pomorze przychodzi, trwać będzie i zwycięży.

Ten skrawek morza i Ziemia Pomorska nie jest w naszym rozumieniu wyłącznie tylko ujęciem nader cennym dla produkcji krajowej i dla życia gospodarczego, ale ma być przede wszystkim czynnikiem wychowawczym, ma służyć do przedstawiania, do rozszerzenia życia i aspiracji przyszłej, lepszej Polski.

Stwierdzając, iż samorząd krajowy jest jedną z takich bardzo ważnych funkcji życia publicznego, gdzie zgodne zespolenie wysiłków właśnie winno mieć miejsce i uznając z własnej obserwacji ową umiejętność członków Sejmiku kierowania się interesem ogólnym, choć podzieleni są nominalnie na kluby partyjne, składa p. wojewoda Sejmikowi życzenia i nadal wytrwania na tej drodze.

Na przewodniczącego p. wojewoda powołał najstarszego członka Sejmiku p. Kikulskiego, który przeprowadził wybory prezydium. Marszałkiem Sejmiku wybrano adw. Szychowskiego z Grudziądza, a na wicemarszałka postąpił Dąbrowski z Wejherowa.

Objętych przewodnictwem marszałek Szychowski zaznaczył w swoim przemówieniu, iż rzeczywistość Pomorza przechodzi ciężki kryzys gospodarczy. Potrzeba mu prawdziwej natychmiastowej pomocy ze strony rządu. Ta pomoc winna być szybka, szczególnie wobec zawieranego traktatu handlowego z Niemcami. Rolnictwo, przemysł, kupiectwo i rzemiosło dążyć będą do niedopuszczenia do niekorzystnych zmian na Pomorzu i do tego, ażeby nasze wszystkie zabiegi po 150-letniej niewoli nie poszły na marne. Dlatego pod adresem p. wojewody mówca zgłasza życzenie, ażeby wypowiedziane przez p. wojewodę słowa, które znacząca większość sejmiku podziela, były uznane za dezyderaty pomorskie, za postulaty całego Pomorza. Mogą na Pomorzu istnieć różnice poglądów politycznych, lecz

jeśli chodzi o całokształt spraw polskich, Pomorze jest i pozostanie jednolite. Podkreślając patriotyzm i głębokie umiłowanie państwowości polskiej, mówca kończy przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta.

Zanim przystąpiono do porządku dziennego przedstawiciel Klubu BB przedłożył wobec napaści prasy niemieckiej na wojewodę Lamotę nast. oświadczenie:

Niżej podpisani, członkowie sejmiku woj. pomorskiego składają na ręce marszałka sejmiku nast. oświadczenie:

Wobec niesłychanej i nikczemnej napaści na najwyższego przedstawiciela władzy państwowej na Pomorzu — napaści, która dzięki umieszczeniu jej w jednym z pism zagranicznych ma na celu niewątpliwie zdyskwalifikowanie samej idei państwowej polskiej na forum międzynarodowym, oświadczamy:

że samą napaść i jej motywy uważamy za nikczemne i zwrócone przeciwko Państwowości Polskiej;

że powoływanie się przez autorów napaści na wojewodę pomorskiego, na źródła polskie należy uważać za dowód nieobliczalności polityki, prowadzonej przeciwko rządowi przez pewne koła;

że piętnujemy w formie najbardziej stanowczej zarówno samą napaść i nikczemność informatorów;

niżej podpisani wyrażamy panu wojewodzie pomorskiemu całkowite zaufanie dla prowadzonych przez niego prac państwowych.

W ślad za członkami sejmiku B. B. W. R. przedłożyli podobne oświadczenie Piastowcy, do których przyłączyła się endecja i Nar. Partja Robotnicza.

Marszałek podał nast. do wiadomości zebranych, iż Min. Spraw Wewnętrznych zatwierdziło wybór starosty krajowego p. Łackiego. Sejmik przyjął do wiadomości w dalszym ciągu protokół z III. sesji sejmiku, sprawozdanie pomorskiego wydziału wojewódzkiego i sprawozdanie rachunkowe Pom. Wydziału Związku Komunalnego na rok budżetowy 1928-29.

Wniosek p. wojewody, celem nadania gminie wiejskiej Pelplin praw miasta i rządzenia się ordynacją miejską przyjęto. Tak samo przyjęto wniosek komisji melioracyjnej w sprawie wypłaty tczewskiemu Zw. Wałowemu różnicy z tytułu udziału w kosztach tejże Spółki, oraz dodatkowy budżet Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego na rok budżetowy 1929-1930.

Sprawę budżetu Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego na rok budżetowy 1930-31 referował poseł Reder. Preliminarz budżetu wynosi 13,335,562 zł i jest wyższy od

preliminarza roku ubiegłego o 1.672.181 zł. Na podwyżkę tę złożyły się: zwykła wydatków w dziale spłaty i oprocentowania pożyczek, zaciągniętych na elektronicznie w Gródku i Żurze oraz na budowę dróg i mostów i na budowę domów urzędniczych w Świeciu i Wejherowie.

Budżet przyjęto z pewnymi poprawkami. Poza to uchwalono na wniosek p. Antczaka oddać z oszczędności budżetowych 20,000 zł na stątek „Pomorze” i 40,000 zł przeznaczyć na drobne melioracje i cele chodowlane, oraz drogi gminne.

Wniosek Wydziału Wojewódzkiego w sprawie emisji obligacji Pomorskiego Woj. Związku Komunalnego na sumę jednego miliona złotych w złocie również przyjęto.

Budżety poszczególnych zakładów krajowych i to: w Kocborowie, Świeciu, Wejherowie i Chojnicach, oraz budżety majątku „Igły” i inne przyjęto. W dyskusji p. Prądzyński wyjaśnił, iż folwarki te ze względu na specjalne warunki są rentowne i dają dochody.

Budżet Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń z małą poprawką uchwalono. Uchwalono również: wniosek wydziału wojewódzkiego o upoważnienie go do udzielania zezwoleń na zaciągnięcie przez Pomorskie Stow. Ubezpieczeń pożyczek krótkoterminowych, przełanie 20,000 zł na budowę dróg powiatowych w powiecie chojnickim.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa zaciągnięcia pożyczki w wysokości 3 milionów zł na elektronicznie „Gródek” i zakład w Żurze.

Po blisko dwugodzinnej dyskusji sejmik pożyczkę tę uchwalił.

W końcu obrad wpłynęło kilka wniosków i to: Odrowskiego o mianowanie wicedyrektorem Pom. Stow. Ubezpieczeń, wicestarostę krajowego. Sprawę tę przekazano wydziału wojewódzkiemu, ażeby na przyszłe posiedzenie przedstawił kandydatury.

W końcu uchwalono nast. rezolucję:

W tych dniach mają być ukończone prace nad ostatecznym załatwieniem umowy likwidacyjnej i handlowej pomiędzy Polską a Rzeszą Niemiecką. Porozumienie gospodarcze z Rzeszą Niemiecką w tej formie, jaka nam jest znana, bezprzecznie zagraża najwyższemu interesom polskiej racji stanu na Pomorzu i podważa możliwości rozwojowe naszego kraju.

Pomorski sejmik wojewódzki w chwili rozważania najwyższych interesów Pomorza, będącego jedną z pereł Rzeczypospolitej, utrzymanej dla Polski przez niezłomnego ducha polskiego ludności pomorskiej na swem posiedzeniu dnia 17 marca 1930 r. stwierdza, że ani pięć tej ziemi nie zostanie odstąpiona ani społeczeństwo pomorskie nie pozwoli, by ziemia ta odwiecznie polska stała się kiedykolwiek przed-

## Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Środa, dnia 19 bm. „Legioniści”. Uroczysty obchód imienin marszałka Piłsudskiego.  
Czwartek, 20 bm. „Turné koncertowe”.

Komitet obchodu imienin marszałka J. Piłsudskiego urządza w dn. 19 bm. raut w salach „Królewskiego Dworu”. Wstęp od osoby 2 zł. Początek o godz. 22-ej; strój wieczorowy.

Otwarcie kawiarni „Wanda”. Znany na terenie m. Grudziądza obywatel p. Stanisław Głowacki, dotychczasowy kierownik firmy „Lukulus” przy ul. Groblewej, przejął drogą kupna kawiarnię, która nosiła miano „Borowianka”, przy ul. Lipowej 3 i po gruntownej renowacji prowadzić ją będzie pod firmą „Wanda”. Otwarcie kawiarni „Wanda” nastąpi w czwartek, dn. 20 bm. przy ul. Lipowej 3.

Wielkie zebranie demonstracyjne kupiectwa. W ub. niedzielę, dn. 16 bm. kupiectwo grudziądzkie zwołało zebranie protestacyjne w wielkiej sali hotelu „Pod Złotym Lwem”. Na zebranie stawili się kupcy i rzemieślnicy z pre-

## Zjazd delegatów Tow. Powstańców i Wojaków okręgu grudziądzkiego.

W ub. niedzielę, dn. 16 bm. w Grudziądzu odbył się zjazd delegatów Tow. Powstańców i Wojaków okręgu grudziądzkiego, przy współudziale 42 delegatów, reprezentujących 27 towarzystw. Tylko cztery towarzystwa były niezastąpione. Obrady zajął dotychczasowy prezes zarządu okręgowego p. Chelmiński, proponując na marszałka p. Klimka z Radzyna, co też zebrani jednogłośnie przyjęli. Referat na temat „Zadanie organizacji Związków Tow. Powstańców i Wojaków”, wygłosił referent oświatowy p. Wojtaszek. W czasie referatu przybył na salę starosta Niepokulczycki, którego powi-

tał przewodniczący, dziękując mu za przybycie. Sprawozdania z działalności zarządu Związku wygłosił prezes Chelmiński, poczem nastąpiły sprawozdania skarbnika i komisji rewizyjnej. Zarządowi udzielono absolutorjum.

Nowy zarząd wybrano w nast. składzie: Chelmiński — prezes, Doleżych wiceprezes, Politowski komendant, Graczyk sekretarz, Porządziński zast. sekret., Wojak skarbnik i Wojciechowski — referent oświatowy. Ponadto wybrano sąd honorowy w składzie: Chelmiński, Klimek, Szarański, oraz komisję rewizyjną: Kaszalański, Nelkowski, Lamparski,

miotem jakichkolwiek przetargów międzynarodowych.

Dlatego też sejmik wojewódzki, zaniepokojony postępowaniem propagandy rewizjonistycznej Niemiec i przekonany, że umowa handlowa stanie się w ręku niemieckim narzędziem podboju gospodarczego, a co zatem idzie i politycznego, wzywa jako reprezentacja całej ludności pomorskiej wszystkie czynniki decydujące w państwie, aby wyteżyły wszystkie siły w kierunku ochrony zagrożonego wyżej wymienionymi umowami polskiego charakteru Pomorza.

Wobec ciężkiego położenia gospodarczego naszego województwa wzywa się miarodajne czynniki o przyspieszenie realizacji natychmiastowego programu gospodarczego dla Pomorza.

## Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 21 bm. włącznie apteka „Pod Orłem”, Rynek Staromiejski.

### Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dnia 19 bm. o godz. 20,30 po cenach popularnych od 20 gr do 2 zł uroczyste przedstawienie z okazji imienin I-go Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Odegrana będzie sztuka historyczna St. Żeromskiego p. t. „Sulkowski”.

W czwartek, dn. 20 bm. o godz. 20,15, po cenach znacznie niższych „Nad polskiem morzem”.

„Jego kaprańska moc” w Teatrze żołnierskim. W dn. 19 bm. o godz. 20,15 wystawia Teatr Żołnierski D. O. K. VIII. 3-aktową pełną werwy i humoru komedię Zbigniewa Orwicza, osnutą na tle przeżyć „Legunów”, p. t. „Jego kaprańska moc”. Komedia ta powtórzona będzie dn. 20 bm. Czysty dochód z przedstawienia przeznaczony na fundusz budowy „Domu Żołnierza Polskiego” w Toruniu.

## Barłozno.

Błagalne modły za uciemięszonych. W ub. niedzielę, dn. 16 bm. odbyły się w naszym kościele uroczyste modły błagalne za nieszczęśliwą Rosję. Udział wiernych był nader liczny. Stowarzyszenia brały udział w uroczystym nabożeństwie ze sztafardami, a zarządy tych stowarzyszeń podpisały w imieniu całej parafii rezolucję, w których parafja wyraża hołd Ojcu św. za to, że zwrócił uwagę całego świata na okropne stosunki, panujące w Rosji bolszewickiej.

Parafja nasza również uroczysto obchodziła 10-lecie przynależności Pomorza do Polski. Uroczystość wypadła tem wspanialej, iż dnia tego był zarazem odpust św. Walentego; stąd wielkie rzesze brały udział w uroczystości. W sobotę poprzednią odbyła się uroczystość w szkole, na której obecni byli członkowie Rady Szkolnej i miejscowy ks. prob. Chyliński. Dzieci szkolne deklamowały i śpiewały pięknie a p. kierownik szkoły Grochocki wygłosił mowę o znaczeniu morza dla Polski. Uroczystość szkolną powtórzono w niedzielę dla dorosłych. Wieczorem odbyły się zabawy na dwóch salach. Wioska cała i kościół były bogato ustrojone w sztandary o barwach narodowych.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Września. 1) Spadek pozostaje po zmarłym, który przypada w udziale spadkobiercom. 2) Darowizna jest dobrowolną ofiarą (zapisem) uczynioną na jakieś cele dobroczynne. 3) Podatek państw. uczyński 3125 zł, a miejski 321,50 zł. 1) Tak. 2) Owszem. 3) Nie. 4) Można, ale nie ręczymy za dodatni wynik. 5) Każda organizacja zarządzająca zabawą może otrzymać od urzędu skarbowego jednorazowe zezwolenie na wyszynk alkoholu i piwa.

Marja Z., Chelmino. Zażalenie należy skierować do władzy I. instancji, w tym wypadku do starosty powiatowego. Zwracanie się bezpośrednio do ministerstwa jest bezcelowe.

S. O., Szubin. Przerachować nie możemy, bo nie podano, z jakiego czasu pochodzą korony austro-węgierskie. Trzeba wyznaczyć dokładną datę rok i miesiąc.

P. S., Chylonja. Znany ową niedawno istniejącą gdańską spółdzielnię budowlaną, lecz nie mamy do niej zaufania.

J. Górski, Mirotki. Tylko według rozporządzenia Prez. Rzplitej z dn. 14. V. 1924 r. Przewaloryzować podanej kwoty nie możemy, ponieważ nie podano dokładnych dat.

### PROGRAM RADJOFONICZNY.

#### CZWARTEK, 20 MARCA.

19,30: Budapeszt. „Turandot” op. Pucciniego.  
20,00: Hamburg. Koncert Koloskiej Orkiestry Kameralnej.  
20,30: Poznań. Koncert muzyki rosyjskiej.  
21,00: Kraków. Recital fortepianowy Enrica Rossi.  
21,00: Królewiec. „Wiosna” opt. w 1 akcie Lehara.  
21,02: Rzym. „La Figlia del Re” op. Luaidiego.  
21,30: Lipsk. Collegium Musikum.

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 19 marca 1930 roku

## KALENDARZYK.

Dziś: Józefa Oblub. N. M. P.  
Jutro: Joachima m., Eufemji i Teodozji  
Wschód słońca: godz. 6,9.  
Zachód słońca: godz. 18,9.

## DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 17 bm. do poniedziałku dnia 24 marca pełnią dyżur:

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 39.
- 2) Apteka przy Placu Teatralnym, ulica Marszałka Focha 14.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9) Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

## TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w środę o 7½ „**Krakowiaczy i Górale**“.

Jutro w czwartek przezabawna komedia groteskowa M. Hemara „**Dwaj Panowie B.**“, która wstępnym bojem zdobyła sobie pierwszorzędne powodzenie.

Dotychczasowe przedstawienia „**Dwóch Panów B.**“ odbyły się przy wyprzedanej widowni.

W pełnych próbach piękna i melodyjna operetka Benatzky'ego „**Japonka**“. Premiera 29 bm.

W niedzielę po południu na liczne żądania nieodwołalnie po raz ostatni wielka rewja H. Zbierzchowskiego „**To możesz opowiadać swojej babci**“.

— **Odnaczenie kapłanów.** Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał złote krzyże zasługi: ks. Ludwikowi Rosenbergowi, proboszczowi w Lubaszcu i dziekanowi czarnkowskiemu, oraz ks. Józefowi Stankowskiemu, proboszczowi i radcy duchownemu w Krotoszynie — obydwum za zasługi położone w powstaniu wielkopolskim.

— **Osobiste.** Znana w Małopolsce lwowska artystka-malarka p. Zofja Vetter-Tchorznicka bawi obecnie w Bydgoszczy. Przyjechała dla wykonania kilku zamówionych portretów i pozostanie w tutejszych stronach kilka tygodni. Prace pani Vetter-Tchorznickiej oglądać można w oknie wystawowym księgarni Idzikowskiego przy ulicy Gdańskiej.

— **Mianowanie sędziów.** Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował podprokuratora Jana Bitnera wiceprokuratorem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, wiceprokuratora Wiktora Gizińskiego sędzią Sądu Okręgowego w Toruniu, asesora Sądu Apelacyjnego w Toruniu Leona Honorowskiego sędzią sądu powiatowego w Grudziądzu.

— **Nowe rozporządzenia.** „Monitor Polski“, nr. 63, zawiera między innymi: 1) rozporządzenie w przedmiocie przesunięcia na 1930 r. terminu do składania zeznań o dochodzie z art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym i 2) ruch służbowy w ministerstwach skarbu i sprawiedliwości.

— **Wyjaśnienie.** Przy rozdaniu odznaczeń przyznanych pracownikom Polskiego Czerwonego Krzyża za 10-letnią ich pracę zasła omyłka o tyle, że p. Walerji Zawitajowej przyznano odznakę nie III, lecz II. stopnia, gdyż od zawiązania P. C. K. pełniła jako kierowniczka sekcji stacji posiłkowej na dworcu ciężką służbę, dyżurując dniem i nocą, aby żołnierzowi przejeżdżającemu w pole i wracającemu z frontu ciepłego posiłku nie zabrakło. Nieszczędząc sił i zdrowia jest niezamordowaną pracowniczką i kwestarką.

— **Kościół Klarysek (gimnazjalny):** Jutro w czwartek o godz. 18,45 śpiewać będzie podczas wieczornego nabożeństwa tutejszy chór męski „Dzwonu“, wykonując pod batutą p. Wittstocka rzewne pieśni pasyjne, jak np.: 1) „Rozmyślajmy dziś“, 2) „Pozwól mi Twe jęzgi kochać“.

— **Działka polska na przedmieściach narażona na wynarodowienie.** Nie każda działka Wielkiej Bydgoszczy posiada ochronkę dla działki w wieku przedszkolnym. Istnieją dwie czy trzy ochronki prywatne, lecz nie każdy rodzic ma na to, aby tam dzieci posyłać. Dobrze prosperujące ochronki pod opieką katolickich siostr miłosierdzia posiadają Bielawy i Szwederowa, Szwederowska ochronka jest już za szczytą. Wiele matek, które narówni z ojcami rodzin chodzą do pracy a nie mają przy kim dzieci zostawić—posyła je do **ochronki niemieckiej**. To samo dzieje się w **Małych Bartodziejach**, gdzie nawet znani z patriotyzmu działacze sokoli zniewoleni są działką swą posyłać do ochronki „Vaterl. Frauenvereinu“, ponieważ ochronki polskiej tam niema. Zalono się z tego powodu na ostatniej konferencji prezesów stowarzyszeń bydgoskich, apelując do radnych miejskich, aby przy ustaleniu budżetu miejskiej opieki społecznej na rok przyszły pamiętali także o ochronkach dla działki polskiej w dzielnicach robotniczych.

— **Poświęcenie Domu Rzemieślniczego w Bydgoszczy** przy ul. Jagiellońskiej nr. 60, odbędzie się, jak się dowiadujemy, w niedzielę, dnia 30 marca o godz. 10,15 przed poł. Uroczystość połączona z obchodem 10-lecia przejścia Izby Rzemieślniczej przez władze polskie.

## Z życia „Sokoła żeńskiego“.

Zebrań plenarne „Sokoła żeńskiego“ odbyło się w środę dnia 12 bm. w sekretarjacie przy ul. Dworcowej nr. 2.

W obecności licznie zebranej drużyny zainicjowała zebranie o godz. 8-iej wieczorem I. wiceprezesa p. prof. Albrychtowa.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania, który bez zmiany przyjęto, p. prof. Mokrzycki wygłosił referat o powstaniu Sokolstwa. Mówił o idealach, jakie sokolstwo przyswajają, przedstawił cel i zadanie Sokoła, który wedle dewizy „W zdrowiu ciele zdrowy duch“ wychowuje młodzież fizycznie i moralnie, wszczepia ideę podtrzymania ducha i wyrobienie pewności siebie. „Sokol“, w którego szeregach zrzeszają się wszystkie warstwy narodu, jest najstarszą organizacją, z której początek wzięły, wzgl. organizowały się na wzór Sokoła, wszystkie towarzystwa i organizacje później powstałe. Huczne oklaski były nagrodą za aktualny referat.

Nastąpiło odczytanie komunikatów i wyniki badań lekarskich zawodniczek „Sokoła żeńskiego“. Równocześnie wezwwała przewodnicząca interesowane członkinie do składania swych fotografii, gdyż są one konieczne do książeczki, którą wystawia W. F., na mocy której dana zawodniczka będzie mogła stanąć do zawodów urządzanych przez W. F.

Z kolei przystąpiono do przyjmowania członkiń.

W wolnych głosach wyraziła przewodnicząca p. Albrychtowa zadowolenie, że na kurs robót ręcznych drużny licznie i regularnie przybywają. Pożądaniem byłoby, by

## W tramwaju.

— Pani Lepkoska, dzisiaj świętego Józefa. Bydzie pani luminować?

— Nie bardzo, bo w ostatnie Zaduszki niewiele niedopałków na grobach uzbierałam.

— Prawda, że to pani Lepkoska węgle na ulicy i świecę po nieboszczykach zbiera.

— I masło na rynku podczas pogromów.

— Ludzie paskudne, już wam te pyski chodzą jak wiatraki. Myślałby kto, że z ołtarza świecę kradną. Modliłam się za dusze nieboszczyka pierwszego męża, a tu — patrze — świecę się na grobach dopalają. Myśle sobie: jeszcze się cmentarz zajmie! i poczenam je gasić a zbierać. Zbrodnia może albo grzech śmiertelny?

— I teraz temi świeczkami po nieboszczykach chce pani uczyć Pana Marszałka!

— Może je zatknę dziś do okna, a może dam na gromnicę przepotić, aby moje wrogi szczęśliwi śmierci dostąpiły.

— Ładna katoliczka z pani.

— Jestem katoliczka, ale jak o ty Radzie Miejskiej myśle, to radabym się w pogana zamienić, aby móżdż taką Rade żywcem oskubać i na różnie upić. Przerwali Dziennikowi ten łańcuszek, biedaków pokrzywdzili, herzejki nawyrabiali.

— Nima pani innych boleści?

— Przecie że mam. Myśli pani, że i ze Sejmem nie zrobiłabym tego samego? Czego psienogi uczyły się pana Prystora? Dla-

— **Radni miejscy w kryminale.** Aresztowani przed niedawnym czasem w związku z awanturami bezrobotnych agitatorzy w liczbie 29 zostali zwolnieni. Pozostają jeszcze w więzieniu radni miejscy z Niez. Partji Socjalistycznej **Olszewski i Wiśniewski**, przeciwko którym wytoczono dochodzenia o podburzanie tłumy do czynnej napaści na przedstawicieli władz i policje.

— **Przypominamy, że dziś** odbędzie się wielki raut w salach kasyna oficerskiego Szkoły Podchorążych na cześć marszałka Józefa Piłsudskiego. Początek o godz. 21,30. Ze względu na charakter uroczystości oraz na bogaty program, sala Szkoły Podchorążych jak można wnioskować z olbrzymiego zainteresowania, będzie przepelniona po brzegi.

— **Komitet uczenia Marji Skłodowskiej-Curie.** Posiedzenie informacyjno-propagandowe odbędzie się dla zaproszonych gości w czwartek dnia 20 marca o godz. 6 wiecz. w sali Stowarzyszenia Techników, Nowy Rynek 11.

— **Wentyle maszynowe do odebrania.** W komisariacie IV. P. P. przy ulicy Wileńskiej 3, znajduje się 15 wentyli maszynowych różnego rozmiaru, z których 12 jest połamanych, 3 zaś całe. Wentyle te odebrano pewnemu złodziejowi. Poszkodowani zechcą się zgłosić po odbiór w godzinach urzędowych.

## Kapitalny pomysł bydgoskich filantropów.

Miasto nasze będzie miało niebawem olbrzymią sensację.

Bydgoszcz, 18 marca.  
Jest w Bydgoszczy na Bielawkach Internat Kresowy, w którym znaleźli przytułek chłopcy, z najlepszych nieraz domów, wyrzuceni poza rodzinny próg bolszewicka zaraza. Znajdują oni w tym internacie opiekę, naukę, i zastępuje on im dom rodzicielski. Jest to bez wątpienia, obok Domu dla Ociemniałego Żołnierza, najpiękniejsza, najbardziej poparcia godna instytucja w Bydgoszczy.

To też opiekują się nią najwybitniejsi obywatele naszego miasta. Łożą na nią z własnej kieszeni, zbierają składki, zabiegają o różne ulgi i beneficja.

Ale nie jest to rzeczą łatwą takimi sztu-

## Kapitalny pomysł bydgoskich filantropów.

Miasto nasze będzie miało niebawem olbrzymią sensację.

Bydgoszcz, 18 marca.  
Jest w Bydgoszczy na Bielawkach Internat Kresowy, w którym znaleźli przytułek chłopcy, z najlepszych nieraz domów, wyrzuceni poza rodzinny próg bolszewicka zaraza. Znajdują oni w tym internacie opiekę, naukę, i zastępuje on im dom rodzicielski. Jest to bez wątpienia, obok Domu dla Ociemniałego Żołnierza, najpiękniejsza, najbardziej poparcia godna instytucja w Bydgoszczy.

To też opiekują się nią najwybitniejsi obywatele naszego miasta. Łożą na nią z własnej kieszeni, zbierają składki, zabiegają o różne ulgi i beneficja.

Ale nie jest to rzeczą łatwą takimi sztu-

## Polskie Stow. Przyjaciół Pokoju w Bydgoszczy.

Z inicjatywy prof. Straszewskiego z gimnazjum humanistycznego zawiązała się w Bydgoszczy w niedzielę, 16. bm. na jednej z sal wykładowych tegoż gimnazjum, użyczonej łaskawie przez dyrektora J. Mazurkiewicza, pacyfistyczna organizacja. Poprzednio wygłosił w auli przeszo godzinny referat publiczny prezes P. S. P. P. adwokat Wacław Łypaciewicz z Warszawy, b. poseł i senator. Referatu wysłuchało przeszło 100 osób. Po referacie wezwano do innej sali osoby, które zamierzały wejść do organizacji. Zebraniu temu przewodniczył p. Piechocki, mag. ec., referent Izby Handlowej.

Po wysłuchaniu wywodów mec. Łypacewicza i jego małżonki, wyjaśniającej zadanie pokrewnej organizacji kobiecej (Międzynarodowa Liga Kobiet Pokoju i Wolności) wszyscy zebrani w liczbie około 20 osób zawiązali nowe towarzystwo. Do zarządu powołani zostali pp. prof. Straszewski, prof. Matczyński i red. Basiński, którzy rozdzielili między sobą funkcje w ten sposób, że p. prof. Straszewski jest prezesem, p. prof. Matczyński skarbnikiem, a p. Basiński sekretarzem.

## Kochany Dzienniku!

Zamieściliście wy niedawno pyszny sketch „Tylko nie tracić przytomności“. A oto pendant do niego.

Pod sam koniec karnawału na pewnym bardzo arystokratycznym balu w Warszawie byłem świadkiem następującej sceny:

Ze znanym generałem W. D. walcuje piękna pani K., żona jednego z posłów zagranicznych. I oto staje się katastrofa. Zlatują jej z nóg koronkowe, powiewne jak zefir majteczki. Widzą to inne tańczące pary, powstaje zamieszanie, panowie obserwują tę scenę z uciecha, panie ze złościwością i serdecznym zadowoleniem. Danśer pani K. robi się na twarzy czerwony jak cynober, już rozważa w duchu, czy ten fatalizm nie skończy się jego dymisją — a tylko jedna pani K. nie traci przytomności, podnosi zgubę, z miłem: pardon, odpięła mi się szarfka od sukni! przypina sobie majteczki do pasa i najrozkoszniej walcuje dalej.

— **Wybił szybę wystawową.** W nocy z 14 na 15 bm., nieznanu sprawca wybił szybę w oknie wystawowym składu Schredera przy ulicy Mostowej 11.

## Kapitalny pomysł bydgoskich filantropów.

Miasto nasze będzie miało niebawem olbrzymią sensację.

Bydgoszcz, 18 marca.  
Jest w Bydgoszczy na Bielawkach Internat Kresowy, w którym znaleźli przytułek chłopcy, z najlepszych nieraz domów, wyrzuceni poza rodzinny próg bolszewicka zaraza. Znajdują oni w tym internacie opiekę, naukę, i zastępuje on im dom rodzicielski. Jest to bez wątpienia, obok Domu dla Ociemniałego Żołnierza, najpiękniejsza, najbardziej poparcia godna instytucja w Bydgoszczy.

To też opiekują się nią najwybitniejsi obywatele naszego miasta. Łożą na nią z własnej kieszeni, zbierają składki, zabiegają o różne ulgi i beneficja.

Ale nie jest to rzeczą łatwą takimi sztu-

kami zapewnić życie i wychowanie licznej rzeszy wychowanków tego internatu. Nieraz trzeba się oszczędzać, kurczyć a tu młody organizm ma swoje prawa bodaj do tego niezbędnego kawałka chleba.

Skąd wziąć bez tego ciągłego, a nieraz tak przykrego pukania do ofiarności publicznej?

I oto opiekunowie internatu wpadli na bajkowy pomysł zdobycia forsy: oto urządzają na dochód internatu przedstawienie teatralne w gmachu Teatru Miejskiego.

Rozczarował się, drogi czytelniku, i myślisz zapewne, że to koncept oklepany i pospolity. Otóż nie. Będzie to, jak na bydgoskie stosunki, coś zupełnie nowego, coś wielce oryginalnego.

Odegrana zostanie mianowicie znana farsa Ruszkowskiego „Mąż z grzeczności“. Ale na scenę nie wystąpią nasi zawodowi artyści. Role tej sztuki rozebrali pomiędzy siebie najwybitniejsze przedstawicielki i przedstawiciele bydgoskiego towarzystwa. Nie udało nam się wprawdzie wnikać w obsadę „Męża z grzeczności“, ale ma ona być pierwszorzędną. Będą ją grali amatorzy, ale (jak nas zapewniał nasz informator) ludzie „wielkiego talentu aktorskiego“.

W takich warunkach przedstawienie to stanie się niewątpliwie sensacją dnia.

Niech sobie teraz czytelnik w duszy wyśpiewa, co w dniu przedstawienia będzie się działo na mieście! Teatr chyba pęknie od nadmiaru publiczności.

Dyr. Stoma ze względu na piękny cel tego amatorskiego przedstawienia ofiarował bezpłatnie na ten wieczór salę, kulisy i rekwizyta, zaco ma zgóry cześć!

Przedstawienie planowane jest na 5 kwietnia. Ale próby, które już się odbywają, idą podobno jeszcze jak po grudzie, i dlatego jest możliwe, że termin ten zostanie przesunięty na środek albo i na koniec kwietnia.

**„SALON KAPELUSZY“**  
Bydgoszcz, Gdańska 19. Telef. 216  
poleca na nadchodzący sezon 6876  
wielki wybór kapeluszy damskich wykonanych we własnej pracowni. Kopje z modeli już od 18zł do najwykwintniejszych

Kino „Nowości”  
Mostowa 5, Tel. 386. Pocz. o 7 i 9 w.  
Zniżkowe i bezpłatne bilety NIEWAŻNE.

Najpotężniejsza premiera sezonu!!!  
W/g powieści St. Żeromskiego

# URODA ŻYCIA

## Uroczystość św. Józefa,

którą obchodzimy w dniu dzisiejszym, bywa oazą wesołości w pustyni Wielkiego Postu. W tym to dniu, wolno jeść oraz bawić się do sytości.

Wiarę ludu w potęgę św. Józefa, jako naszego Oregodnika w niebie — pięknie wyraża pieśń do św. Józefa:

Szczęśliwy, kto sobie patrona  
Józefa wziął za opiekuna;  
Niechaj się niczego nie boi,  
Gdy święty Józef przy nim stoi —  
Nie zginie.

Papież Pius IX ogłosił św. Józefa szczególnym patronem Kościoła, a papież Benedykt XV przypisał na jego cześć osobną prefację we mszy świętej.

Dzień jest tem wesejszy, że zbiega się z przyjściem wiosny, z nadzieją iasných dni, z przylotem bocianów i skowronków.

Św. Józef kiwnie brodą,  
Idzie zima na dół z wodą.

Jeżeli dzień dzisiejszy będzie pogodny, to jak mówi stare przysłowie: „Roczek będzie urodny”. Niezawodnie tak będzie!

### — Ofiary na Kuchnię Ludową złożyli:

Cukiernia europejska 150 paczków, Riedel 20 boch. chleba, Reeck 17 funtów łożu i 15 funtów kaszanki, Nasiadek 15 boch. chleba i 250 bułek, Neske 20 boch. chleba, Klein 10 boch. chleba, Kiliszewski 8 boch. chleba, Urbaniak 2 skrzynki bydląg, Jagła 5 ctr. marchwi, Piloci (Centralne Wyzkolenie Podoficerów Pilotów) 30 funtów słoniny — 2 ctr. grochu, 2 1/2 ctr. kaszy, 2 ctr. penzaku — 85 funt. cebuli i 2 puszki śledzi opiekanych, Matheja 148 funt. mięsa gotowanego, Knieciński 23 funt. mięsa gotowanego, Piekarski 26 boch. chleba, Feliks Jankowiak 50 boch. chleba, Uliński 25 boch. chleba, Wendt Gustaw 13 funt. łożu, Karol Czarnecki 5 funt. wyrobów mięsnych, Karol Gaekel 21 funt. mięsa, Marmurów 30 boch. chleba. — Wszystkim tak hojnym ofiarodawcom składam serdeczne podziękowanie (—) Dr. Sliwiński, prezydent miasta.

— Zaginęła bez wieści. Pan Bronisław Trzaskowski z Dzidna, powiatu bydgoskiego, doniósł, że jego żona 33-letnia Leokadja, z domu Szeller, która była zajęta jako gospodyni u państwa Rypniewskich przy ulicy Krakowskiej 11, a zamieszkiwała u państwa Mazurkiewiczów przy ulicy Jasnej 1, zaginęła w ostatnich dniach w niewyjaśniony sposób. Pan B. odbierał od swej żony co kilka dni list, jednak od 1. bm. nie otrzymał od niej żadnej wiadomości. Zaniepokojony przybył do Bydgoszczy, gdzie dowiedział się, że żona jego 1 marca wyszła jak zwykle z mieszkania, celem udania się do pracy i od tej pory już jej nie widziano.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką Franciszka-Józefa. Sprawozdanie naczelnego lekarza zakładów leczniczych dla chorób żołądka i kiszek stwierdza, że nadzwyczajną skuteczność naturalnej wody Franciszka-Józefa, jako środka przeczyszczającego. Żądać w aptekach i drogerjach.

## Wieczór muzyczno-wokalny Pryw. Semin. Naucz. Żeńskiego.

W sobotę 15 bm. usłyszeliśmy w sali Strzelniczej szereg ciekawych i pięknych utworów wokalnych i instrumentalnych z literatury pedagogicznej. Program wieczoru składał się aż z trzech odrębnych części.

Na pierwszy ogień wysłał profesor Urbanj trzy klasy szkoły ćwiczeń z piosenkami bardzo ładnymi. Kandydatki stanu nauczycielskiego Tobolewska, Górecka, Malakówna i Mazurówna, dyrygująca chórem ogólnym, zdradzały w umiejętnym traktowaniu dziecięcych zespołów już pewną sprawność, nabytą przez obserwację i pilne studjum wzorów, jakie im uczelnia daje. Działwa śpiewała dziarsko i równo, głosiki dziecięce brzmiały czysto i głośno, co wprowadziło licznych słuchaczy w zachwyt. To też nie dziwnego, że huraganowe oklaski były wyrazem zadowolenia.

W drugiej części, tak obfitej, że sama mogłaby wypełnić jeden wieczór, popisowały się chór seminarzystek pieśniami ludowymi, piosnkami żartobliwymi i utworami

## Obchód imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. Uroczysty capstrzyk.

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem, jako w wigilię imienin Pierwszego Marszałka Niepodległej Polski, Józefa Piłsudskiego, odbył się na Rynku uroczysty capstrzyk. W capstrzyku wzięły udział wszystkie formacje wojsk, towarzystwa przysposobienia wojskowego, oraz tysiączne tłumy publiczności. Z przedstawicieli władz obecni byli: p. starosta dr. Bereta, kom. p. Łukaszewski, delegat rządowy p. Ukielski i inni, oraz przedstawiciel „Dziennika Bydg.” nacz. red. p. Teska, przedstawiciele wojska, miejscowego obywatelstwa i różnych stowarzyszeń. Nie zauważyliśmy jednak nikogo z przedstawicieli Magistratu i Rady miejskiej.

Punktualnie o godz. 7-ej przybył dowód-

ca 15. dywizji, p. general Thommée, przyjęty przez orkiestry marszem generalskim, poczem odebrał raport od dowódcy całości, dyplomowanego podpułkownika p. Centnarowskiego, przejechał przed ustawionymi w czworobok formacjami, witając je kolejno. Następnie p. General wygłosił krótkie, lecz gorące przemówienie, wskazując na wielkie zasługi jako budowniczego państwa polskiego i twórcy armji polskiej, marszałka Józefa Piłsudskiego, na którego cześć wzniosł okrzyk „niech żyje!” — który to okrzyk tak wojsko, jak i liczne rzesze publiczności z entuzjazmem powtórzyły.

Po odegraniu hymnu narodowego, p. General pożegnał wojska i towarzystwa P. W.

słynnej powieści St. Żeromskiego. W rolach głównych wybitne siły scen polskich: Nora Ney, Bogusław Samborski, Stefan Jaracz, Eugenjusz Bodo i inni.

OKO wyświetla dziś premierę potężnego arcydzieła p. t. „Pieśń namiętności” w 10 akt. Na scenie gościnne występy rewji warszawskiej „Maska” z Reną Korszówną i Lubiczem na czele.

PAW gra w dalszym ciągu przesłizny dramat wschodni p. t. „Tanca z Tunisu”. Wzruszająca treść, śliczne widoki z Tunisu, autentyczni Arabowie — oto zalety tego wielkiego obrazu. Nadprogram 2 aktowa komedyjka.

### Konkurs piękności.

Niezmiernie interesujący konkurs odbył się ostatnio w Czechosłowacji na odbiornik radiowy, któryby najwierniej oddawał audycje radiowe i jednocześnie odznaczał się pięknym wyglądem zewnętrznym.

Odbiorniki, zapisane do tego konkursu ustawiono za zasłona w ten sposób, że jury konkursu, składające się z 200 osób, nie mogło dostrzeć poszczególnych aparatów. Najważniejszym warunkiem konkursu było uzyskanie w ciągu 10 minut audycji następujących stacji nadawczych: Budapeszt, Londyn, Warszawa, Wiedeń i wiele innych.

Po obliczeniu głosów okazało się, że największą ilość głosów padła na elektryczny odbiornik Philipsa 2511. Zdaniem zebranych odbiornik ten odtworzył najwierniej i schwytał najszybciej wszystkie żądane stacje. Drugie miejsce przynają również odbiornikowi Philipsa typu 2514.

W ten sposób odbiornik Philipsa obrany został Miss Czechosłowacja. (7120)

— Walki zapasnicze u Kocerki. Z dnia na dzień walki stają się zacieklejsze, dając niezwykłą emocję publiczności. Wczorajszy dzień był może jednym z najbardziej interesujących: nasamprzód ulubiony, klasyczny zapasnik Zaremba wykonał szereg produkcji atletycznych, które w podziw wprowadziły tłumnie zapelniającą salę publiczność. W pierwszej walce murzyn Sam - Sandi krawatem położył Fryzego na łopatkę po 15 minutach. Sarakki „mięsożerca” gryzł co mógł w swej obronie przeciwko żydowi Żelkowiczowi, jednakowoż po 13 minutach uległ przeciwnikowi. Najbardziej emocjonujące były walki Zaremba — Popławski i Peterson — Lekajs. Zaremba i Popławski walczyli z niezwykłą zaciętością, przyczem Zaremba zastosował cały szereg pięknych chwytów, zaś Popławski swą ustawiczną ucieczką z matni nie przyniósł zaszczytu swemu mistrzowi Cyganiewiczowi, na którego zawsze się powołuje. Walka nie dała rezultatu. Lekajs — Petersen również walczyli bardzo gorąco. Brutalny lotysz często krępował swego przeciwnika nogami, na co bardzo słabo arbiter reagował. Lekajs zupełnie przypadkowo, nie stosując się do gwizdku arbitra, został pokonany przez Petersena w 23 minucie. Publiczność szalała z radości.

Dzisiaj walczą: walka amerykańska Sarakki — Popławski, Żelkowicz — Sam Sandi, Michelson — Lekajs, Borowski — Zaremba (bez ograniczenia czasu). Ostatnie trzy pary walczą systemem francuskim.

### PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś po raz ostatni wstrząsający dramat amerykański p. t. „W sieci intryg”, dalszy ciąg i zakończenie filmu p. t. „Djabełski pazur”. W roli głównej ulubiony bohater sensacyjnych filmów William Desmond.

KRYSTAL. Dziś nieodwołalnie po raz ostatni cieszący się wielkim powodzeniem film polski p. t. „Kult ciała” z artystami zagranicznymi i polskimi. Piękne zdjęcia, artystyczne wykonanie oraz treść oryginalna zaczerpnięta z powieści Srokowskiego składają się na całość niezmiernie ciekawą i estetyczną. Poza tem nadprogram.

MARYSIENKA dziś po raz ostatni wyświetla miły film p. t. „Marzenia baletniczki”.

NOWOŚCI. Dziś premiera najpotężniejszego arcydzieła filmowego p. t. „Uroda życia”, wstrząsający dramat polskiej produkcji według

Zygmunta Noskowskiego oraz Dietza. Oprócz tego usłyszeliśmy Gounoda arję z opery „Faust” i Niewiadomskiego „Otwórz Jan-ku”, odpiewane przez uczenie p. Czekeriskiej Walczakównę. W duecie brała udział ucz. Makurówna. Głosy są świeże i barwne. Można wnioskować, że przy dalszym studjum obie panienki z czasem uzyskają większą swobodę w emisji, że będą dobrymi kiedyś śpiewaczkami. Deklamacja i solo na skrzypce nie zbyt szczęśliwie wypadły, niech to jednak nie zniechęca wykonawczynię.

Z popisu zespołu instrumentalnego wyniosłem wrażenie bardzo dodatnie. Chór skrzypcowy, o wiele liczniejszy niż w roku ubiegłym, odznacza się barwnością brzmienia i precyzją w technicznym wykonaniu. Występującym uczniom Seminarjum należy się za doskonałe wykonanie całego programu jak największe uznanie. A jest to zasługą sędziwego i nieustraszonego profesora p. Urbanego, który nie szczędzi sił i zdrowia, aby tylko przysłużyć się dobrej sprawie. Przy końcu zgotowała obecna na sali młodzież swemu profesorowi p. Urbanemu owację.

Małeki.

— Na kuchnię ludową. Z okazji imienin dyrektora p. Józefa Formanowicza, składają urzędnicy Poznańskiego Banku Ziemiań 25 zł na rzecz kuchni ludowej.

— Czyja lina drucziana? W posterunku policji państwowej na tuł. dworcu znajduje się dwieście kilkadziesiąt metrów liny druczianej, pochodzącej prawdopodobnie z kradzieży. Poszkodowani zechcą się zgłaszać po odbiór w godzinach urzędowych.

— Kradzież materiałów budowlanych. Do szopy p. Stanisława Witkowskiego przy ulicy Szopena, włamali się nieznani złodzieje i skradli różne materiały budowlane, wartości 300 zł.

— Zbiegł z zakładu wychowawczego. Z zakładu wychowawczego w Antoniewie, zbiegł przed niedawnym czasem wychowanek przymusowy tegoż zakładu nieletni Józef Chyliński, pochodzący z Bydgoszczy. Policja ostrzega krewnych zbiega i każdego przed przetrzymywaniem go, gdyż według ustawy, pociągnięci za to zostaną do surowej odpowiedzialności.

### Przeostroga przed oszustami.

Pojawiają się oszuści, którzy korzystając z okazji różnych uroczystości, obchodzą sklepy, instytucje a nawet domy prywatne i zbierają składki na różne cele, przedstawiając się za delegowanych i upoważnionych do zbierania datków. Są też tacy, którzy noszą z sobą widokówki, z odbitkami sławnych ludzi i sprzedają takowe, rzekomo na jakiś wielki cel. Wpadła nam w ręce jedna z takich widokówek z podobizną marszałka Piłsudskiego, za którą oszuści krążą sobie placić 50 gr, gdyż to na cele; na drugiej jednak stronie tej widokówki, mieszczą się reklamy różnych firm. Oszuści dla celów oszukańczych, a zarazem dla reklamowania firm, które im za to płać, nie wahają się posługiwać jako środkiem przyciągającym, podobiznami osób szanowanych i wysoko postawionych.

Ostrzegamy publiczność przed temi oszustami, a w razie pojawienia się którego z nich, niezwłocznie należy oddać go w ręce policji.

### Wypadki przy pracy.

W zakładach przemysłowo-drzewnych Mitschke i S-ka, 24-letni robotnik Teodor Putrowski, podczas pracy przy pile doznał okaleczenia i uszkodzenia palcy.

W fabryce płyt klejonych „Oswa”, robotnik Franciszek Łukowski, będąc zajęty przy łuszczarce, został uderzony kłosem w prawą nogę, doznając przecięcia nogi.

W stolarni budowlanej A. Jaworskiego, 32-letni mechanik Stanisław Urbaniak, będąc zajęty ustawianiem maszyn stolarskich na heblarce, dostał się palcem pod nóż heblarki, doznając przecięcia palca nożem.

### Kto wygrał na loterii?

W jedenastym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 20-ej polskiej loterii państwowej główne wygrane padły na numery następujące:

- 15.000 zł. Nr. 154409.
- 10.000 zł. Nr. 176024.
- Po 5.000 zł. Nr. 11666 16623 32369 54468 88562 172222 192317.

### Ciągnięcie V. klasy

odbywa się codziennie i trwa do 10 kwietnia rb  
Co drugi los wygrywa. (5891)

### Główna wygrana 750.000 zł.

oraz wiele dalszych wygranych po 350.000 zł, 250.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł i t. d.  
Cena losu 1/1 — 200 zł, 1/2 — 100 zł, 1/4 — 50 zł.  
Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

### M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17

Tel. 27. Konto czekowe P. K. O. 207.963.  
Konto bankowe: M. Stadthagen, Bydgoszcz.

Po 3.000 zł. Nr. 8774 17710 26860 33688 157530.

Po 2.000 zł. Nr. 7246 23320 30705 32560 68710 76698 90995 130683 135123 138527 172083 185681.

Po 1.000 zł. Nr. 13741 14625 14628 30360 33595 34030 55121 17710 76730 81687 92769 105530 108711 137632 145553 150941 162261 175345 176009.

Po 600 zł. Nr. 953 6813 17661 27318 30340 30582 32477 33375 56821 71502 72789 82229 86149 93553 99598 105220 110226 112099 114854 116624 124501 126283 126520 127291

129199 130517 130659 133053 152493 153252 160081 172406 176869 185388 188267 207074

Po 500 zł. Nr. 25 4343 4651 5559 11033 11572 12601 14103 17220 17727 18434 18630 18821 18943 19145 22831 27189 27239 27319 27522 30945 37360 46555 48543 49158 52070 52767 53671 53834 55570 57384 57766 62212 70526 74410 75722 75825 76857 77052 81069 81432 81970 82046 83052 83276 83912 84205 89254 89483 91378 91553 94041 94049 94096 97474 101524 101751 102122 102213 104962 108180 110074 110409 111503 112848 112941 114173 114586 115810 119188 119845 120174 121732 123829 123926 128428 132853 135143 143210 143836 144461 146262 150426 150859 151554 151798 151859 154242 154402 154476 154534 155910 159525 160079 161368 163768 165717 165896 166004 167245 167633 168389 168725 170072 172908 175790 176713 177191 178754 179844 179852 180210 180348 180696 181037 181774 182987 183169 184798 185471 186096 186183 188183 189073 192233 193046 194912 195317 195736 196698 198743 198754 199066 199933 200210 203668 203685 205717 205905 206968 207336 208779 208987 202999.

Mniejsze wygrane oraz stawki są do przejrzenia w Kolekturze Loterii Państwowej „USMIECH FORTUNY” Bydgoszcz, Pomorska 1, tamże wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawek na nowe szczęśliwe losy. 5885

### Kalendarzyk teatralny.

- 19. III. „Krakowiaci i Górale”.
- 20. III. „Dwaj Panowie B.”.
- 21. III. „Krakowiaci i Górale”.

Kino-Rewja „OKO”  
Marcinkowskiego 5.

Dziś premiera!  
Potężnego  
arcydzieła pod tył.

## Pieśń Namiętności

dramat erotyczny w 10 wielkich aktach.

Motto: błada sercom, która trawi na namiętność, niemasz bowiem na ziemi zgnubniejszego ognia. (7147)

Na scenie: gościnne występy rewji warszawskiej „Maska” na czele Reną Korszówną i Lubiczem.



**Zboża siewne**  
**pszenica jara** Heinz Kolben i Japhet  
 oraz wszelkie inne zboża siewne jak również

**sztuczne nawozy**  
 poleca do natychmiastowej dostawy  
**St. Szubalski**  
 aktywny i bodowla naston  
 Dworcowa 95a Bydgoszcz Tel. 039 i 1162  
 Ilustrowany cennik gratis 5983

**Z ostatniej chwili.**

**Warszawa, 19. 3. (PAT)** Wczoraj wieczorem marszałek Piłsudski przyjmował życzenia od przedstawicieli armji i policji państwowej. Do p. Marszałka przemówił w imieniu armji polskiej generał Romer krótkimi żołnierskimi słowami, składając hołd i życzenia w imieniu całego wojska polskiego. Ustawiona w parku łańcuchowym baterja oddała 10 strzałów armatnich. P. Marszałek rozmawiał około 15 minut z generalicją, poczem powrócił do pałacu.

**Praha, 18. 3. (PAT)** Dziś przed południem na lotnisku niedaleko Prahy w czasie lądowania wyrzucił się samolot, wskutek czego nastąpiła eksplozja zbiornika z benzyną. Aparat splonął wraz z dwoma lotnikami.

**SALZBURG, 18. 3. (PAT)** Lawina śnieżna uniosła czterech narciarzy, z których dwóch poniosło śmierć.

**OSLO, 18. 3. (PAT)** Storking (parlament norweski) przyjął jednogłośnie postanowienie o nadaniu norweskiemu charge d'affaires w Warszawie tytułu ministra pełnomocnego.

**W Londynie konferują zawsze jeszcze bez rezultatu.**

**Londyn, 18. 3. (PAT)** Dziś odbywały się w dalszym ciągu narady nieurzędowe między delegatami konferencji merskiej, przy-

czem szukano środków pogodzenia sprzecznych poglądów na sprawę tonażu i parytetu. Na zmianę zasadniczego położenia wpłynęł jednak powrót do Londynu premiera Tardieu, spodziewany w końcu tygodnia.

**Z życia towarzysztw.**

**„SOKÓL” ŻENSKI** Dziś, środa, kurs robót ręcznych o godz. 7,30 wieczorem w sekretarjacie przy ul. Dworcowej nr. 2. — Jutro lekcja śpiewu, liczne i punktualne przybycie bardzo pożądane.

**Kat. Tow. Rob. Pol. par. Serca Jezusowego.** Pogrzeb śp. druha Macieja Branieckiego, członka zarządu, odbędzie się w czwartek 20. bm. o godz. 4,30 z domu żałoby przy ul. Sienkiewicza nr. 22. O liczny udział członków uprasza się.

**Sokół I.** Zebranie plenarne w dniu 20. bm. o godz. 20 w lokalu hotelu Lengninga przy ul. Długiej.

**K. S. Polonja. Sekcja piłki nożnej.** Zebranie sekcji piłki nożnej odbędzie się w środę, 19. bm. o godz. 19 w sali ćwiczeń przy ulicy Konarskiego Związek Młodzieży Pracującej „Jedność” filija L. Schadzka koleżeńska dziś w środę, o g. 19 w sali p. Mellera przy pl. Piastowskim.

**Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich filija Bydgoszcz.** W poniedziałek, 24. bm. o g. 20 wykład o charakterystyce przez p. Utkiego w salce p. Mellera.

**K. S. „Polonja”.** Zebranie zarządu dnia 20. bm. o godz. 19 w lokalu rzeźni miejskiej przy ul. Jagiellońskiej. Komplet pożądany.

**Sokół IV. Bielawy.** W czwartek ćwiczenia dla druhow. Uprasza się o przybycie wszystkich druhow zawodników.

**Kółko amatorskie przy Kat. Tow. Rob. Polskich przy parafji św. Trójcy.** Nadzwyczajne zebranie odbędzie się dnia 19. bm. o godz. 19,30 w „Złotym Rogu” przy ul. Grunwaldzkiej.

**Bydgoski Klub Wioślarek.** Nadzwyczajne walne zebranie 22 bm. w sali hotelu Lengninga przy ul. Długiej o godz. 19,30. Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się w dalszym ciągu w poniedziałki i piątki o godz. 19 w sali gimnastycznej żeńskiego gimnazjum humanistycznego, ul. Staszica.

**P. W., baczność!** Dnia 21. bm. o godz. 15,15 zbiórka wszystkich członków P. W. w hali ćwiczeń 62 p. p. na akademję. Zaraz po akademji odbędzie się przedstawienie filmowe w cenie 20 gr od osoby. Dnia 23. bm. o godz. 8,45 zbiórka wszystkich oddziałów P. W. na dziedzińcu koszar 62 p. p., celem powitania nowego dowódcy pułku i wzięcie udziału w obchodzie imienin I. marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. **Tow. Ogrodów Szreberowskich „Swoboda”.** Walne zebranie 22 bm. w sobotę o godz. 18,30 w lokalu „Pod Lwem”, Jagiellońska 71.

**Kalendarzyk zebrań Ch. D.**

**Rada Okręgowa Chrześcijańskiej Demokracji.**

**Baczność!** Zebranie plenarne odbędzie się w piątek dnia 21. bm. o godz. 19 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

**Zebranie prezesów wszystkich kół Ch. D. w Bydgoszczy** odbędzie się w piątek 21. bm. o godz. 20 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

**Zebranie Chrześcijańskiej Demokracji — Jachcice** odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 16 w sali p. Orczykowskiego przy ulicy Saperów. Z referatem przybędzie jeden z pp. radnych.

**Miasteczko.**

W niedzielę, dnia 23. bm. zaraz po sumie, urządza Polskie Str. Ch. D. wielkie zebranie w sali p. Reckiego przy ul. Kościuski, na które Szan. Obywatelstwo zapraszamy. Z referatem przybędzie jeden z red. „Dziennika Bydgoskiego”.

**Bank Polski płacił w dniu 19. III. 29 r.:**

dolary amerykańskie	8,85—8,86
funty szterlingów	43,201½
franki szwajcarskie	171,91
franki francuskie	34,751½
marki niemieckie	211,93
guldeny gdańskie	172,66
szylingi austriackie	125,15
liry włoskie	46,53
korony czeskie	26,33

**Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen. Poznań, dnia 18. 3. 1930 roku.**

**Bydło:**

**A. Woły:**

Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	132—138
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	120—126
Mięsiste tuczone starsze	108—116
Miernie odżywione	000—000
<b>Buhaje:</b>	
Wytuczone pełnomięsiste	130—136
Tuczone mięsiste	118—122
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	104—110
Miernie odżywione	100—090
<b>Krowy:</b>	
Wytuczone pełnomięsiste	122—130
Tuczone mięsiste	110—114
Nietuczone, dobrze odżywione	096—100
Miernie odżywione	080—076
<b>Jalowice:</b>	
Wytuczone pełnomięsiste	128—134
Tuczone mięsiste	114—122
Nietuczone, dobrze odżywione	100—106
Miernie odżywione	096—094
<b>Młodzież:</b>	
Dobrze odżywione	100—104
Miernie odżywione	096—100

**Cieleta:**

b) najprzedniej. cieleta tuczne	160—150
Tuczne cieleta	144—136
Dobrze odżywione	120—150
Miernie odżywione	110—116

**Owce:**

**Opasy chlewne:**

a) jagnięta pełnomięsiste tuczne i młodsze skopy tuczne	144—136
b) starsze skopy tuczne, i maciorki	128—134
Dobrze odżywione	120—000
Miernie odżywione	000—000

**Świnie:**

a) tuczne ponad 150 kg żywej wagi	000—000
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	246—252
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	242—236
d) pełnomięsiste od 80 do 120 kg. żywej wagi	234—228
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	218—224
f) maciory i późne kastraty	214—210
Świnie bekonowe	234—228

Z powodu przeprowadzki na ulicę Gdańską nr. 154  
**w czwartek nie przyjmuję**  
 W piątek godziny przyjęć jak zwykle od godziny 9—10 i od 4—5.  
 7156) **Dr. med. H. Zielińska.**

**Przetarg przymusowy.**  
 W piątek, dnia 21 marca br. o godz. 10-tej przed południem sprzedam publicznie największej dajacemu za natychmiastową zapłatą w firmie Bracia Leitreiter w Inowrocławiu, Dworcowa 56 należące się do masy upadłościowej: (7145)  
 urządzenie biurowe, 2 nowe szafy żelazne, 2 stare szafy żelazne, 25 kas żelaznych do wmurowania, wagę wozową, 18 śrubostaków, wiertarkę z motorem, regał żelazny z żelastwem, dużą sztańcę, 2 sztańce do dziur, 2 gwinciarzki, 3 maszyny do szmerglowania, 2 ręczne maszyny do wloczenia, 175 pilników dużych i małych, 3 kowadła, kuźnię polną, maszynę do głęcia blachy, 25 łóżysk, 2 wózki ręczne, przykrycie żelazne kasowe i różne narzędzia ślusarskie.  
 Janicki, kom. sąd. w Inowrocławiu.

**Przetarg przymusowy.**  
 W piątek, dnia 21. III. br. o godzinie 9,30 przed południem sprzedawać będę przy ul. Zaulek 13, największej dajacemu za gotówkę:  
 większą ilość sprzętów kuchennych i stołowych, różne ramy, kołby, serwisy, lampy i wiele innych przedmiotów z porcelany, fajansu i szkła.  
 Przetarg nieodwołalny. (7146)  
 Czternasty, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**Przetarg przymusowy.**  
 W czwartek 20. 3. 30. o godz. 9,30, sprzedam przy ul. Ułańskiej 12, największej dajacemu za natychmiastową zapłatą: (7149)  
**2 warsztaty stolarskie i szafę kuchenną.**  
 Stężycki, komornik sądowy z pol. w Bydgoszczy.

**Państwowe Nadleśnictwo Żołędowo**  
 p. Maksymilianowo  
 sprzedawać będzie przez licytację we wtorek, dnia 25-go b. m. od godziny 9-tej poczynawszy w sali p. Gordona w Trzszczyźnie  
**drewno użytkowe (dłużyce)**  
 z leśnictw Jastrzębie, Strzelce i Zdroje oraz  
**drewno opałowe** ze wszystkich leśnictw  
 Warunki sprzedaży drewna przez licytację poda się do wiadomości w terminie przetargu. (7085)  
 Nadleśniczy Państwowy.

**Czytajcie Dziennik Bydgoski!**

**Przetarg publiczny.**  
 W piątek, dnia 21 marca br. o godz. 16 w moim biurze przy ul. Dr. Em. Warmińskiego 15 zakupię w drodze publicznego przetargu od najmniejszej żądającego  
 15 tonn żyta  
 zdrowego, suchego, wagi 120 funt. hol. franko wagon parytet Mroczna. 7164  
**Zeflryn Rzymkowski**  
 zaprzysiężony sennal handlowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

**Publiczna sprzedaż.**  
 W sprawie spornej sprzedaje w przetargu publicznym największej dajacemu w piątek, dnia 21 marca br. o godz. 15,30 w moim biurze przy ul. Dworcowej nr. 95 na rachunek interesów.  
**3000 kg. maki żytniej**  
 Komet 70% i **4000 kg. otrąb żytnich.**  
**Wł. Juszalski,** zaprzysiężony sennal handlowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy. 7159

**Składnica**  
 ze szopą, warsztat Grudziądzka 9/10 do wynajęcia. Zgłoszenia 7148  
**Grudziądzka 8**  
 w kantorze  
**Erich Pietschmann.**

**Śniegowce**  
 kałosze, naprawy z indyjskiej gumy przyjmuje się do reperacji. E. Guhl i Ska Bydgoszcz, Długa 45. tel. nr. 1934. Hurtownia skór i gumy indyjskiej. (17187)  
**Reperuje**  
 spuszczone oczka u ponczoch, Henryka Dietza 4, 22542

**Panowie!**  
 Najgorszą garderobę oczyści, reperuje starannie najtaniej „Ekonomja” Dra. Emila Warmińskiego 15, F3736  
**Klubowe**  
 garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

**Akuszerka**  
 przyjmuje panie do położu w dom. E. Stachowikowa, Wągrowiec, Gnieźnieńska 43. 6705

**Żywe dzieci brudzą sukienki! — Nic nie szkodzi . . . Lux wszystko uratuje.**



**ZDROWE** dzieci są zawsze ruchliwe i wesole, — naturalnie cierpią wskutek tego wszystkie części ubrania. Nie hamujcie jednak z tego względu ich żywości, bo istnieje Lux, który doprowadza do stanu bezwzględnej czystości całą garderobę dziecka, — pierzecie ją jaknajczęściej w Lux'ie, a im częściej dana sztuka ubrania będzie prana, tem lepiej będzie wyglądać. Poczynawszy od grubej wełny, a skończawszy na wżrzymym kretonie, absolutnie wszystko powierzajcie pianie Lux'u, a rezultaty będą zawsze pomyslnie.

**Prac w ten sposób.**  
 Rozpuścić garstkę kryształków mydlanych w odpowiedniej ilości wody gorącej, ubić z tego gęstą pianę i pocześć aż przestygnie. Prac przez staranne i ostrożne „wygniatanie.” Gdy wszystko zupełnie czyste, splukiwać w letniej wodzie, zmieniając ją trzy razy, a suszyć w przewietrnem miejscu.

**KUPON**  
 Do firmy „Sunlajt” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.  
 Uprasza o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Luxu wystarczającego na próbnę pranie.  
 Imię i nazwisko.....  
 Adres.....  
 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)  
 LX12c—026P 74



**Wolnym od wszelkich**



bólów reumatycznych, gośćcowych, nerwobólów stanie się ten, kto używa systematycznie znakomite nacieranie p. n.

**Ichtimentol**

Wszędzie do nabycia.  
Główny skład wysyłkowy na Polskę i Gdańsk:  
**Laboratorium chemiczne**  
aptekarza **Mra. Szymona Edelmana**  
LWÓW, Teatynska 16. (33437)

Szanownej Publiczności miasta Koronowa i okolicy do łaskawej wiadomości, że w dniu 17 marca r. b. otworzyłem skład bielizny, konfekcji i towarów krótkich pod firmą

**„DOM TOWAROWY”**

właśc. **JAN BORZYSZKOWSKI, RYNEK 23.**

Polecam urozmaicony wybór towarów wszelkiego gatunku przy cenach najdostępiejszych.

Rzetelna i szybka obsługa.

Polecam się łaskawym rozględem Szanownej Publiczności

z roysokim szacunkiem

**JAN BORZYSZKOWSKI**  
Koronowo, Rynek 23.

7045

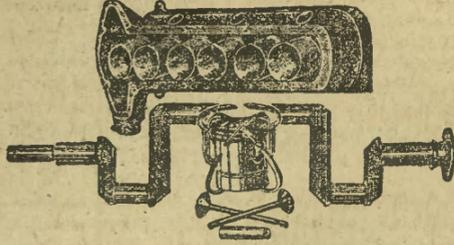
Od soboty, dnia 15-go bm. sprzedają jak dawniej

**wszelkie wyroby tytoniowe**

Polecam w wielkim wyborze  
**cygara, papierosy i tytonie**  
hurtownie i detalicznie

**MIECZYSLAW FEIGEL**  
**INOWROCZAW** P. K. O. 211231

Telefon nr. 477  
6998



**szlifowanie cylindrów**

na (7160)  
najnowocześniejszej i najprecyzyjniejszej szlifierce w całej Polsce.

„Autoarma” Śniadeckich 45, telefon 18-24.

**Dwa duże pokoje**

w centrum miasta na parterze z oddzielnym wejściem odstąpię na biura handlowe od 1-go kwietnia br. Zgłosz.: Marszałka Focha 75, parter lewo. (7090)

**Poszukujemy personel**

mianowicie:  
**samodzielnych ekspedjentów**  
do konfekcji męskiej,  
**samodzielne ekspedjentki**  
do konfekcji damskiej, do działu galanterji i do działu obuwiawia.

Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw i fotografią.

**BYDGOSKI DOM TOWAROWY**  
ulica Gdańska nr. 10-12. 7165

**Przybory fotograficzne**

w wielkim wyborze oraz  
**plyty i papier fotograficzny**  
w wszelkich gatunkach wyrobu fabryki „Alfa” poleca (6430)

**Drogerja „IRIS”**  
właściciel **Karol Stark**,  
ul. Gdańska 48, róg ul. Świętojańskiej



5631

**Doświadczonego**

**technika drogowego**

dokładnie obeznanego z budownictwem podziemnym **poszukujemy natychmiast.** Przy dobrych kwalifikacjach zajęcie stałe. Szczegółowe oferty z podaniem wynagrodzenia i referencji upraszamy skierować pod „W. G.” do Biura Ogłoszeń „IRO” Bydgoszcz. (7128)

**POSADA.**

Czy jest pan tym, który przez wytrwałość i pilność chce osiągnąć dobre wyniki? Czy chce Pan sobie zapewnić stałą i pewną egzystencję? Jeżeli tak, zapewnić przyjąć nasze zastępstwo sprzedaży państw. obligacji premjowych na nadzwyczaj dogodnie i niskie spłaty miesięczne. Nowa kombinacja znacznie ułatwia pracę. Warunki współpracy jaknajkorzystniejsze. Dotrzemy do tego, co przyrzekamy. Wysoka prowizja, liczne premje ewent. stała gaża, Kasa Chorych, fundusz pensyjny, bilet P. K. P. **Powszechny Zakład Kredytowy Spółdz.** z ogr. por. we Lwowie, plac Marjański nr. 6-7. (7078)

Wyciąć—zachować! Wyciąć—zachować!

**Rozkład jazdy autobusów**  
**Mrocza—Bydgoszcz**

Ważny od 19 marca 1930 r. (7126)

W dni powszednie:

Odjazd z Mroczy o godz. 645 i 1400

Odjazd z Bydgoszczy o godz. 1200 i 1800

W niedziele i święta:

Odjazd z Mroczy o godz. 1730

Odjazd z Bydgoszczy o godz. 2330

Właśc. **W. Tatarski, Bydgoszcz, Matejki 7.**

Potrzebny rutynowany energiczny fachowiec z branży drzewnej

**kierownik tartaku i fabryki skrzyń**

Zgłoszenia tylko pow. kandydatów z odpisami świadectw i podaniem referencji przyjmuje: (7125)

**Tow. „Tehaz” Jagiellońska 46/7**

**Przyjmuje**  
koldry do szycia, nowe i stare. Wiadomość ulica Bocianowo 28. 3877

**Sypialnia**  
korzystnie na sprzedaż. Poznańska 4. 6856

**Udział**  
w dobrze prosperującym przedsiębiorstwie z powodu wyjazdu do odstepienia za cenę 14.000 zł. Zgłaszać mogą się inżynierowie, technicy lub fachowcy artykułów żelaznych. Oferty pod „Udział” do filji Dzień. Bydg. Dworcowa. (3835)

**Sprzedam**  
autobus marki „Morris” prawie nowy wraz z linją z dawną zaprowadzoną i koncesją zaraz z powodu choroby i starości. Sprzedaż bardzo korzystna. Zgłoszenia do filji Dzień. Bydg. pod „Morris”. 3865

**Skład**  
mieszkanie wdzierzawie. Gdańska 41, Kołceki. F3919

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

**Drobne ogłoszenia**

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

**POLECENIA**

**Biurowy** 25860  
obrony prywatnej Karola Schrödera, Nowy Rynek 6, II p. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję.

**SPRZEDAŻE**

**Z powodu**  
choroby sprzedam tanio moje kino wędrowne, własne dynamo i cztery filmy, cena 700 zł. Wiad. Toruń-Mokre, ulica Podgórna 34, gospodarz. (7141)

**Samochód**

osobowy, 5-siedzeniowy Fiat 503 w nadzwyczajnym stanie sprzedam. Zgłoszenia pod „Samochód” do Dzień. Bydg. Grudziądz. (7130)

**Dom**

7136  
daje 15% w centrum miasta, dochód roczny 40.000 za 260.000, wpłaty 70—80.000. Zgł. do Dzień. Bydg. Toruń pod „Nr. 678”.

**Gramofon**

z płytami tanio. Grunwaldzka 146. (7150)

**Samochód**

ciężarowy, podwozie tylko 4 do 5 tonowy, możliwie wraz przyczepką kupi Ludwik Szymański, Toruń, Zeglarska 3. 7140

**KUPNA**

**Opony**

używane, lecz w dobrym stanie do samochodu półciężarowego zarówno podwozie jak i opony ciężarowego 4 do 5 ton kupię. L. Szymański, Toruń, Zeglarska 3. (7138)

**LEKcje**

**Wyczam**

ondulacji. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 3937

**POSADY WOLNE**

**Poszukujemy**  
dzielnych podróżujących reprezentantów branży papierniczej celem lokowania atramentów, laków, tuszy, kredek i t. p. własnej solidnej fabrykacji. Of. do „Par” Bydgoszcz, Dworcowa 72, pod „Mars”. (715)

**Szofer**

z kaucją 1000 zł na stałą posadę do 6 cyl. wozu ciężarowego natychmiast potrzebny. Fr. Wiśniewski Dubielno, poczta i stacja kolejowa w miejscu, pow. Świecie. (7153)

**Stała**

posadę otrzyma, kto pozyczy gotówkę. Zgł. Chrobrego 21 w podwórzu. 3958

**Posługaczka**

zaraz potrzebna. Gdańska 76a, II lewo. 3956

**Stołowy**

do kawiarni i restauracji z kaucją zaraz potrzebny. Zgł. Esplanada, ul. Gdańska 143. 3962

**Młodocianych**

robotników i robotnice od 15—17 lat przyjmuje, Matejki 9. (7105)

**Kuchmistrz**

z lepszych interesów poszukuje posady. Oferty do Dzień. Bydg., Toruń pod „Pracowity”. (7134)

**Służąca**

do wszelkich prac domowych potrzebna. Warszawska 22, w składzie rzemieślniczym. (3961)

**Czeladnik**

szewski potrzebny. Malborska 3. (7117)

**Panna**

do bufetu, dzielna w swym zawodzie potrzebna. Bufet dworcowy, Inowrocław. 7087

**Potrzebny**

7108  
czeladnik szewski zaraz. Adres wskaże Dz. Bydg.

**Kucharka**

i pokojowa na majątek potrzebne. Bogacka, Bydgoszcz - Okole, Plac Petersona 3. 7095

**Służąca**

z dobrymi świadectwami, z własną pościelą, umiejscowiona dobrze sprzątać może się zgłosić. Jagiellońska 18, skład delikatesów. 7151

**POSADY POSZUKUJA**

**Marszantka** 7110  
dzielna w swym zawodzie poszukuje posady. Oferty pod „K. L.” do Dz. Bydg.

**Doświadczony**

rolnik z praktyką samodzielności, biegły w polskim, niemieckim, słowie i piśmie poszukuje posady jako zarządcą na majątku lub w innym przedsiębiorstwie. Złoży kaucji 1500 zł. Waruszewski, Dusocin, poczta Mokre, pow. Grudziądz. (7131)

**Młodszy**

pracownik z branży kolonialno-delikatesów władający językiem polskim i niemieckim poszukuje posady zaraz lub 1. IV. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „Delikatesy”. (7093)

**Szofer**

starszy, doświadczony z dłuższą praktyką do 3 ton ciężarowego i osobowego samochodu potrzebny zaraz. Zgł. tylko pierwszorzędnej siły przyjmuje B. Thiel, Tuchola, Rynek nr. 10. (7144)

**DZIERŻAWY**

**Dzierżawa** 7132  
60 mórg ziemi pszenno-buraczanej, żywy i martwy inwentarz kompletny, do objęcia 5000 zł. Przybylski, Występ poczta Nakło. (7116)

**Skład**

7155  
kolonialny z restauracją i mieszkaniami natychmiast do wdzierzawienia. Do objęcia 1500 zł. Wiśniewski Dubielno, poczta i kolej Dubielno, pow. Świecie.

**Pokój**

z kuchenką dla małżeństwa urzędników. Zgłosz. po 3-ciej Konopna 18. 7065

**MIESZKANIA**

**Mieszkanie**

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Zgł. Czeszewski, Grodzka 18. (7106)

**Mieszkanie**

i małe domki z ogrodami, korzystnie sprzedam Indyki P. wicz, Kujawska 15a, II 2 prawo. (715)

**POKOJE**

**Pokój**

od 1 kwietnia na dwie osoby. Plac Poznański 12, I p. pr. Zgł. tylko od 11—1 godz. (7115)

**Pokój**

Garbary 17, I p. pr. (3937)

**Pokój**

ładnie umebł. dla inteligenta do wynajęcia. Poznańska 15, parter I. (7116)

**Pokój**

wspólny dla intel. pani zaraz. Bawia Wieś 3d, II p. prawo. 3955

**Pokój**

wynajmę. Kordeckiego 14 I prawo. (7113)

**Pokój**

zaraz dla dwóch panów, Dworcowa 18c, III p. lewo. (F3960)

**Poszukuje**

pokoju umebł. wśródmiesci, możliwie z balkonem i częściowym utrzymaniem. Oferty pod „B. D.” do filji Dz. Bydg. (7112)

**Duży**

próżny pokój do wynajęcia. Gospodarz, Gajowa 4. 7163

**Pokój**

umeblowany z telefonem do wynajęcia. Dworcowa 18a, 2 p. (6924)

**RÓŻNE**

**Książeczke**

wojskowa, przymet wyciąg ludności, unieważniam. Fr. Puchalski, Bydgoszcz, Gdańska 131. (7158)

**Unieważniam**

zgubioną książkę wojskową. Wacław Fatz. (7114)

**Zegarek**

stalowy „Longines” zgubiony w nocy dnia 17 bm. w okolicy dworca kol. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem do Redakcji Dzień. Bydg. 7133

# Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą  
**St. Banaszak,**  
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390)

## POLECENIA

**Przyjmuje**  
wszelkie prace kuźnierskie wykonuje szybko i tanio. Długa 18. I p. (3875)

# Meble

Jadalnie, sypialnie, ładne kucnie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (5931)

**Drzewo**  
opałowe, podkłady budowlane, wagonowo dostarcza Krymski, Solec Kujański. (4994)

**Kostjmy**  
płaszcz damskie według najnowszych modeli wykonuje tanio Długa 27, Leon Klaczkowski. (6445)

**Tanie deski**  
na płoty, szopy, dachy sprzedaje Tartak, Toruńska 26, tel. 93. (4317)

# Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kuchnie, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651. (F3957)

**Baczność!**  
Reparacje, zelówki męskie 4,80 zł, damskie 3,80 zł przy ul. Dąbrowskiego 14, parter lewo drugie drzwi. (7103)

**Meble**  
wszelkiego rodzaju, kompletne pokoje stołowe, sypialnie, urządzenia kuchenne jako i pojedyncze meble stałe na składzie poleca po bardzo niskich cenach i na dogodnych warunkach wprost z fabryki W. Kosmowski, Bydgoszcz, Plac Piastowski 6a. (4692)

**Krawcowa**  
szyje płaszcz 18 zł, suknie 8 zł. Marszałka Focha 70, II p. (3996)

# Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5-6, telefon ur. 2143. (3857)

**Fotografie**  
legitymacyjne 1 zł, pilne wykonuje się natychmiast poleca „Wiol“, Marszałka Focha 11. (F3902)

**Nowożeńcy**  
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek nr. 5/6. (3857)

## SPRZEDAŻE

**Nieruchomość**  
dochodowa, miasto 7000 ludności, czyste bez długu wolne do objęcia, sklep z mieszkaniem w rynku, godzinę koleją z Bydgoszczy. 42.000, wpłaty 20.000, poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80. (7109)

**Majątek**  
240 mórg pszennej ziemi połowa górzystej, dobre łąki i zabudowania okazjnie sprzedam, lub wdzierżawie. Cena 50.000 zł, wpłaty 30-40.000 zł. Główna, Grudziądz, Lipowa 59, tel. 305. (7142)

**Majątek**  
3,380 mórg, zabudowanie gospodarcze murowane, dwór 13 pokoi, inwentarze kompletne, cena 1.250.000 wpłaty 300.000 reszta pozostaje na hipotece długoterminowej. Poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80. (7082)

**Gospodarstwo**  
45 mórg pszennej ziemi, 7 mórg dobrego lasu, 4 morgi łąki z torfem z kompl żywym i martwym inwentarzem z powodu choroby zaraz sprzedam za 12.000 zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „45 mórg“. (7082)

**Gospodarstwo**  
90 mórg pszenno buraczanej ziemi, do tego 20 mórg zierzawy, budynki masywne, inwentarz nadkompletny, duży sad owocowy, do kościoła i stacji kolejowej 3 klm. zsozą. Cena kupna podług ugody, wpłata 35.000 zł. B. Chodziński, Waldowo pocz. Pruszczyk pow. Świecie. Tel. Pruszczyk 38. (6956)

**Kamienica**  
III piętrowa z interesami, dochód roczny 14,800 zł, cena 120.000, wpłaty 60.000. Dom parterowy, ogród owocowy, cena 5000. Piekarnia, piec pierścieniowy korzystnie wdzierżawie. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. (7112)

**Gospodarstwo**  
około portu Gdynia, 62 mórg, z martwym i żywym inwentarzem z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Cena i wpłata podług ugody. Jan Gloza, Debowo górze pow. morski. (7083)

**Kamienica**  
centrum Bydgoszczy, dochód roczny 25.000 zł, cena 150.000, wpłaty 80 tys. zł. „Rolpol“ Gamma nr. 2. (F3957)

**Dom**  
wolne mieszkanie wpłaty 4.000 zł sprzedam Sokółski, Śniadeckich 40. (F3919)

**Wile**  
cała wolna, wpłaty 25.000 sprzedam Sokółski, Śniadeckich 40. (F3920)

**Mleczarnia**  
ca. 2 tys. litrów mleka dziennie z urządzeniem lub bez odstąpie. Of. pod „N. K.“ do filji Dz. Bydg. (F3682)

**Dobrze** 7073  
prosperująca praktyka dentystyczna w mieście pow. Pomorza, 9000 dusz, z powodu śmierci właściciela zaraz do wdzierżawienia lub sprzedania, ew. mógłby się sumienny dentysta wzięnie w wieku od 35-40 lat. Zgłoszenia nadsyłać pod adresem Józefa Sochaczewski, dentysta, Łasin (Pomorze).

**Salon**  
fryzjerski damski i męski, dobrze zaprowadzony w mieście powiat, gdzie pułk wojska stoi, zaraz do przejęcia. Oferty pod „W. M. C.“ proszę skierować do Dz. Bydg. (6946)

**Skład** 7101  
kolonjalny z urządzeniem i 3 pokojowe mieszkanie przy bardzo ruchliwej ulicy zaraz do nabycia wprost od właściciela domu. Grunwaldzka 140. (7101)

**Skład**  
delikatesów, kolonjalny wśródmięściu Bydgoszczy z powodu stosunków familijnych natychmiast na sprzedaż. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „K. 20“. (7109)

**Okazyjnie**  
futro damskie sprzedam tanio. Długa 18. I p. (3874)

**Dorożka**  
samochodowa marki pierwszorzędnej na sprzedaż. Wiadomość w Dzienniku Bydgoskim. (6826)

**Jadalnie**  
przy dogodnych warunkach na sprzedaż. Gdańska 96. (3940)

**Worki**  
2 ctr. używane, bez dziur, sprzedam. Wileńska nr. 8 tel. 104. (6355)

**Tania**  
wyprzedaj sezonowa śniegowcy, kaloszy. Długa 50. (7122)

**Meble**  
solidnego wykonania i najkorzystnie do dogodnych warunkach pod gwarancją nawet przy centralnem ogrzewaniu, komplety, pojedyncze, w najwykwniejszym wykonaniu i w wielkim wyborze. Sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, saloniki, klubowe garnitury, stoły, krzesła, kanapy, łóżka, szafy, szafonierki i rozmaite inne. Najlepsza sposobność kupna używanych mebli. Tylko w Magazynie Mebli Górnoślązaków, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 56. tel. 1025, przystanek tramwaju Gdańska-Sniadeckich. (4509)

**Wilczki**  
rasowe i ostre sprzedam. Kobierska, Leszczyńskiego 16. (7119)

**Maszyna**  
do sycia prawie nowa na obcy rachunek na sprzedaż. Grelewicz, Śniadeckich 56. (7112)

**Rower**  
męski tania sprzedam. Szubińska nr. 19, Lipiński, zgł. od 14-20-tej. (7094)

**Motocykl**  
„Triumph“ angielski 550 obrotm. na sprzedaż. Kotliński, Bydgoszcz, Błonia 22a, tel. 20-15. (7111)

**Futro**  
nowe męskie z karakułowym kołnierzem za 275 zł sprzedam. Dworcowa nr. 64, Rudak. (3856)

**Powózki**  
każdego rodzaju korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35. (3897)

**Karoserja**  
autobusową używaną tanio odda, nadaje się na inny cel. Oferty pod „Karoserja“ do filji Dzien. Bydg. (3878)

**Tokarka**  
1/2 mtr. do toczenia z zapędem nożnym korzystnie na sprzedaż. Pomorska nr. 22/23w podwórzu. (3963)

**Autobusy**  
sprzedam z powodu wyjazdu, kupno bardzo korzystne. Oferty pod „Autobusy“ do filji Dzien. Bydg. (3923)

**Motocykl**  
„Tryumf“ ang. natychmiast tania na sprzedaż u St. Maciejewskiego. Podwałe nr. 17. (7100)

**Skrzydło**  
500 zł na sprzedaż w dobrym stanie. Sowińskiego 2. (F3964)

## KUPNA

**Kupię**  
kilka kuszek pszczół, mogą być i ula. Oferty do Biura Ogłoszeń Iro. Hermana Frankiego 3. (7042)

**Poszukuję**  
kupna używanego wozu handlowego na resorach. Of. z podaniem ceny do filji Dz. Bydg. pod „Wóz“. (3946)

**Kupię**  
używany piec do łazienki, na węgle. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. (3933)

**Łódkę**  
lekka, ściągła, 2 pary wiosel kupię. Szczegółowe zgłoszenia „Sportsman“ Administracja. (7098)

**Stance**  
nożyce do ciecja blachy, stance do dziurkowania blachy kupi L. Szymański, Toruń, Żeglarska 8. (7139)

## LEKcje

**Udzielam**  
lekcji rysunków odręcznych zawodowych i kreślenia oraz przyjmuję w tym zakresie prace i do domu. Bydgoszcz, Toruńska 30, I p. K. P. (7079)

## POSADY WOLNE

**Cheesz**  
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kucpieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, magistracji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (5437)

**Dwóch**  
panów (pań) poszukuje Sp. Akc. zaraz do łatwego podróowania. Pobory stałe od 300-500 zł. miesięcznie. Panowie i panie, którzy już z dobrym wynikiem podróowali mogą osiągnąć gażę do 700 zł. miesięcznie. Inteligentni chętni i zdolni do akwizycji, mogą się zgłosić z dokumentami u inspektora Monki, Bydgoszcz, Dworcowa 59, parter, od 10-12 i 3-5. (7000)

**Agenci.**  
Dostę „złoty gór“ jako prowizję“ obiecywały wam rozmaite banki. Nietylko że prowizji nie wysyłają, jeszcze się z was śmieją. Obowiązujemy się w ciągu dni czterech załatwić wam sprawę tak, że wypłacą wam zaległą prowizję. Żądamy małe wynagrodzenie po otrzymaniu gotówki. Zgł. „Warszawa skrzynka pocztowa 840. (6192)

**Zdolnym** 6229  
agentom losowym, którzy doś mają obiecywanych im a nie dotrzymany „złoty gór“, ofiarujemy solidne warunki z gwarancją ścisłego dotrzymania. Płacimy stałą gażę, zwrot kosztów podróży oraz najwyższą prowizję. Zgłosz. Warszawa, skrzynka pocztowa 840. (6192)

**Poszukuję**  
kilku młodszych panów na wsi którzyby mieli do dyspozycji niewielką ubikację, w celu objęcia placówki reklamowo-sprzedawczej. Pensja 350 zł. miesięcznie. Najchętniej synów gospodarzy rolnych z gwarancją. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Wies“ II. (7110)

**Które**  
osoby względnie rodziny chętałyby u siebie w domu wyrabiać dla mnie wino z zytą, według przepisu inżyniera Spissa. (Ogólnie znany) Płace za produkcję i 1 zł. na litrze osobego zarobku. Jedna osoba wyrobi miesięcznie 1000 litrów. Próby wyrób konieczny. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Wino“. (3924)

**Poszukujemy**  
zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie ponad 4 000, nie ponosząc żadnego ryzyka, ponieważ wszelkie na raty sprzedane premjówki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu. Niskie ceny i najlepsze prowizje, patent P. K. O. Piszcie natychmiast: Lombardowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Mickiewicza 4. (5490)

**Biuralistka**  
biegła w języku polskim i niemieckim, pisząca dobrze na maszynie, potrzebna. Referencje wymagane. Fabryka Pasmanterji „Pasamon“, Promenada nr. 27 a. (7127)

**Dzieln**  
sprzedawcy do dobrze prosperującego artykułu poszukiwani. Zgłoszenia do firmy S. Apt, Warmińskiego 3. (3927)

**Agentów**  
sumiennych i pilnych do sprzedaży maszyn do sycia poszukuje na powiaty Świecie, Bydgoszcz, Inowrocław, Toruń, Chełmno, Kromczyński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 5. (6087)

**Szofer-mechanik**  
z kaurcją 1000 zł potrzebny natychmiast. Zgłosz. osobiste Ossolińskich 9, I p. lewo. (3952)

**Szofer**  
znajdzie stałą posadę zaraz za wypożyczenie do 1000 zł. Spieszne oferty pod „A“ do Dz. Bydg. (7097)

**Krawiec**  
damski potrzebny. Chełmińska 17, podwórze. (7121)

**Ekspedjentka**  
lub uczennica do mego składu rzeźniczego potrzebna zaraz lub później. Zgłoszenia z podaniem zyciorysu, świadectw, fotografii i wysokości pensji skierować pod adresem Józefa Szczepański, mistrz rzeźniczy Świecie n/Wisła, Pomorz, ul. Mickiewicza nr. 18. (6982)

**Kucharka**  
od 1. IV. potrzebna. Restauracja Beidatsch, Gdańska 28. (F-8774)

**Poszukuję**  
szteperkę zaraz. M. Urłowski, Świecie n/W. Klasztorna 23. (6932)

**Poszukuje**  
się chłopca w naukę do ogrodu zaraz najchętniej ze wsi. Zgł. przyjmuję Łęczyński, Bydgoszcz, ul. Nowodworska 34. (7068)

**Potrzebna**  
dziewczyna do dziecka, Jackowskiego 33, III p. 7081

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna zaraz. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (3953)

**Stująca**  
do wszystkiego, z dobrem gotowaniem, dobre świadectwa, poszukuję. Kollataja 7 III. (3938)

**Uczennica**  
(lewka) do podawania potraw, potrzebna. Ziemiańska, Pomorska 5. (3935)

## POSADY POSZUKUJĄ

**Samodzielny**  
ksiązkowy, stenograf, stenotypista prosi o jakąkolwiek posadę za skromnym wynagrodzeniem. Łaska we zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Kacp“. (7090)

**Urządnik**  
Wielkopoleń, lat 39, żonaty, który przez 4 lata zajmował kierownicze stanowiska w służbie państwowej, a przez 3 lata w samorządzie, pragnie przyjąć stosowną posadę prywatną. Zawód prywatny kupiec, wykształcenie średnie, przeszłość bezneganna, okazać może się najpoważniejszymi referencjami. Reflektuję tylko na poważne stanowisko chociaż niestałe i choć za bardzo skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Urządnik“. (7039)

**Piekarz**  
młodszy czeładnik piekarzki poszukuje zaraz posady Marjan Urban, Lubiewo, pow. Świecie. (6981)

**Czeladnik**  
szewski poszukuje pracy zaraz. Adres skierować ul. Bernardyńska nr. 11, Karamucki. (7080)

**Dzieln**  
dwudziestoletnia pokojowa poszukuje posady na majątek od 1. IV. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Z. S“. (3954)

**Ceramik**  
Absolwent Państw. Szkoły Ceramicznej w Poznaniu, z paroletnią praktyką, kawaler, energiczny, znający się na budownictwie poszukuje posady. Oferty upraszam skierować do Dzien. Bydg. pod „Ceramik“. (7074)

**Pomocnik**  
ogrodnicy z dobremi świadectwami poszukuje posady. Wiszniewski, Krotoszyński Pomorskie pow. Lubawa. (7088)

**Robotnik**  
19 letni poszukuje pracy, najchętniej do koni. Nakielska 96, Batogowski. (3929)

## DZIERŻAWY

**Ubikacje**  
na składnicę mebli i warsztaty, zaraz poszukuję w pobliżu magazynu mebli Górnoślązaków, Śniadeckich 56, tel. 1025. (F3903)

**Do wdzierżawienia**  
duży warsztat z pokojem. Bocianowo 6. (3926)

**Skład**  
do tego mały pokój za roczną dzierżawą do wdzierżawienia. Hetmańska 19, gospodarz. (3931)

**Skład**  
z przyległym pokojem do wynajęcia. Śniadeckich nr. 49 a. (3925)

**Ubikacje**  
na stolarnię wdzierżawie. Kordeckiego 20. (7107)

**Poszukujemy**  
ubikacji 1 lub 2 pokojowej na stały sekretariat Sokoła. Zgłosz. do Składnicy Sportowej, Śniadeckich 43, telefon 790. (7091)

## MIESZKANIA

**Pokoju**  
z kuchnią poszukuję wprost od gospodarza. Czyszn roczny zgory. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „C. Z.“ (3939)

**Małżeństwo**  
bezdzielne poszukuje 1 lub 2 pokojowe mieszkanie z kuchnią wprost od gospodarza, ew. z meblami, c z y n s z podług umowy. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „C.“ (3922)

**Wdzierżawie**  
mieszkanie 3 pokojowe i 1/2 morga ziemi w tem ładny ogród. Adr. wskaże Dz. Bydg. (7066)

**Mieszkanie**  
5 pokoi z kuchnią zaraz do wynajęcia przy ulicy Śniadeckich 4. Wiadomość u gospodarza. (7059)

**Dużo**  
różnych tanich mieszkań, składów poleca „Przyszłość“ Śniadeckich 40. (3949)

**Mieszkanie**  
6 pokojowe, komfortowe odstąpi zaraz. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „M. 6.“ (3951)

**Mieszkanie**  
pokój z kuchnią i meblami korzystnie do wynajęcia zaraz. Wiadomość Karpacka 20. (7096)

## POKOJE

**Pokój**  
duży, dwuosobowy z pościelą do wynajęcia dla inteligentnego małżeństwa. Wejście niekrepujące, usługa, kuchnia gazowa, łazienka, obiady u miejscu. Opłata kwartalna zgóry. Oglądać od 5-7 wieczorem. Zduny 7, II prawo. (7017)

**Pokój**  
umeblowany skromny, albo stancja dla dwóch panienek w centrum miasta. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. (3932)

**Wspólny**  
pokój. Podwałe 17. (3942)

**Pokój**  
do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, II p. prawo. (3943)

**Pokój**  
duży dla lepszego pana lub pani ewtl. bezdzelnego małżeństwa Staszica 4, parter lewo. (3945)

**Tanio**  
pokój do wynajęcia. Nakielska 35, II piętro. (3928)

**Pokój**  
tanio do wynajęcia. Chwytowno 13, p. lewo. (7120)

**Pokój**  
dla małżeństwa lub 2 pań. Zgł. Chwytowno 13a, III lewo. (7123)

**Pokój**  
z osobn. wejściem, czysty dobrze umebl. dla lepszego pana lub małżeństwa z używaniem kuchni. Ul. Lubelska 3, Konarska. (7118)

## ROŻNE

**Gabinet**  
kosmetyczny Stadason Wiesławy Dąbrowskiej, Dworcowa 3, I p. Wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki. Leczenie i pielęgnowanie włosów. Upiększenie dzienne i wieczorowe, sztuczne brwi i rzęsy. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. (3725)

**Mój krem**  
Nr. 6, jest najlepszy na cerę tłustą, gdyż stopniowo zmniejsza wydzieliny gruczołów łojowych i usuwa nadmiar tłuszczu i wilgoci. Żukowska, Instytut Kosmetyczny, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 20. (3870)

**Jarska**  
kuchnia tylko w ziemiankiej, Pomorska 5, oraz wyborowa mięsna. (3934)

**Dentysta**  
państw. egzam. dzieln, prosi o podanie miejscowości, gdzieby mógł się osiedlić. Of. pod „D. P.“ do Dz. Bydg. (7102)

**7000 zł**  
poszukuję na pierwszą hipotekę na kamienicę. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „7000“. (3941)

**10-12000 zł**  
poszukuję na I hipotekę na powiększenie domu mieszkalnego w Bydgoszczy, procent podług umowy. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. pod „Budowa“. (7124)

**Papiery** 3947  
wojskowe zgubione na nazwisko Czekalskiego Ignacego unieważnia się.

**Unieważniam**  
zagubioną książeczkę wojskową. Stefan Skiba. (6317)

**Unieważniam**  
zagubioną kartę mobil. Andrzej Dworski. (7104)

**Zgubioną**  
książeczkę wojskową unieważniam. Leon Pasternacki. (7024)

**Unieważniam**  
zgubioną książeczkę wojskową. Rychard Poppe. (7099)

**Dnia 18 b. m.**  
zgubiono portfel z różnemi dokumentami, weksel na 300 zł, wystawiony przez Józefa Dembińskiego oraz 40 zł gotówki. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod adresem restauracja B. Welca, ul. Dworcowa 63. Weksel unieważnia się. (3944)

**Ostrzeżenie!**  
Zabraniam mojej żonie Kaawerji Szopińskiej z domu Drewkowska, ulica Lenartowicza 10 o nacheodzenie mego domu w mej nieobecności, bo z tego może wyjść nieporozumienie i za wszelkie długie nie odpowiadam. Anastazy Szopiński, Lenartowicza 10. (7089)

## MATRYMONJALNE

**Panie**  
chcące dobrych mężów, proszę się zgłosić „Przyszłość“, Śniadeckich 40. (3950)

**2 blondynki**  
lat 21 i 23 szukają mężów. Panowie raczą oferty z fotografią składać do filji Dzien. Bydg. pod „Zyczenie święteczne“. (3943)

**Który**  
starszy pan lub wdowiec pozna pania, posiadającą mieszkanie. Of. do filji Dz. Bydg. pod „K. K.“ (3936)



W środę, dnia 19-go b. m. o godzinie 4-tej rano zasnął w Bogu opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, babka i teściowa

ś. p. z Dziembowskich

# Marja Janiszewska

przeżywszy lat 76, o czym donosi w imieniu ciężko strapionej rodziny  
**X. Józef Janiszewski.**

Nowawieś Wielka, Gniezno, Cykowo, Kołatka, Poznań, 19 marca 1930 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę 22 marca o godz. 10-tej w Nowejwsi Wielkiej, poczem eksporta na cmentarz w Łabiszynie.

7129



Dnia 17-go marca 1930 r. o godzinie 17<sup>30</sup> zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat i teść

ś. p.

# Władysław Seidler

przeżywszy lat 47. W ciężkim smutku pogrążona  
**Rodzina.**

Mogilno, dnia 18 marca 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20-go marca o godzinie 16-tej z domu żałoby. Osobnych uwiadomień nie wysyła się

7143



Dnia 17 bm. o godz. 17,30 popoł. zasnął w Bogu po długich a ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św.

ś. p.

# Ferdynand Szumowski

majster wojskowy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21-go o godzinie 15-tej z kostnicy Szpitala Okręgowego na cmentarz garnizonowy w Toruniu.

O czym zawiadamia

**Korpus podoficerów Centralnej Szkoły Strzelniczej.**

7137

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój najukochańszy syn i brat

# Leopold Simon

w 49 roku życia, o czym zawiadamia w smutku pogrążona  
**Rodzina.**

Bydgoszcz, Berlin, dnia 18 marca 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 20. III. 30 r. o godz. 3-ciej, z kaplicy cmentarza izraelskiego. (3959)

# Wydzierżawie

fabrykę mebli z kompletnym urządzeniem maszynowym, 20 warsztatów z narzędziami, szarnią ect. Łaskawe oferty uprasza się do Dzien. Bydg. Toruń pod „Nr. 999“.

(7135)



Dnia 17-go marca 1930 r. zasnął w Bogu po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teść i dziadek

ś. p.

# Jan Pietrzak

em. nauczyciel

w wieku 71 lat, o czym zawiadamia w smutku pogrążona  
**Rodzina.**

Bydgoszcz, Wilno, Łódź, Dąbrowa.

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 marca 1930 r. o godzinie 16<sup>30</sup> z domu żałoby, ulica Grunwaldzka nr. 148. (7162)

## Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ojeu naszemu ś. p.

**Józefowi Więzowskiemu** Przewielebnemu Duchowieństwu, Cechowi Rzeźnickiemu, Czeladzi Rzeźniczej i Terminatorom Rzeźnickim oraz Krewnym i Przyjaciołom za tak liczny udział składamy na tem miejscu serdeczne

**Bóg zapłać.**

7154)

Dzieci.

# Leczę choroby przestarzałe

skutecznie, wyłącznie przyrodą t. j. ziołami krajowymi i zagranicznymi — a mianowicie: płucne, żołądkowe, krwotoki, rany, bóle głowy, reumatyzm, gardłowe, niemoc, trawienia, nerwy, oczy, padaczkę (t. j. chorobę św. Wita) i wiele innych, jak również kobiece. Praktykuję od lat 25, m. inn. zagranicą (w Rosji, Chinach, Francji, Szwajcarii), w Bydgoszczy od lat 10-ci, po powrocie z Syberji. (7092)

**Antoni Bogacki, Bydgoszcz, ul. Gdańska 71a 11**

Godziny przyjęć: 10—12 przed poł. i 3—4 po poł.

# Tapety - Ceraty - Linoleum

**S. Strzyżyk, Bydgoszcz, Długa 34.**

5711



Dnia 15-go bm. o godzinie 10-tej przed południem zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach

ś. p.

# Władysław Kazubski

b. komisarz obwodowy w Sicienku

Zmarły zorganizował swego czasu wszystkie Towarzystwa Powstańców i Wojaków w swym obwodzie, był od samego początku członkiem, pracował również w zarządach, a pewien czas był prezesem obwodowym. Zjednął sobie za gorliwą pracę uznanie i ogólny szacunek. Cześć Jego pamięci!

**Towarzystwa Powstańców i Wojaków obwodu Sicienku.**

7161

**6.000**  
słów po jednym  
napelnieniu pióra!



Pióro wieczne Parker Duofold wyróżnia się największym zbiornikiem do atramentu spośród wszystkich piór świata. Zawsze jest gotowe do użycia. Pisze bez naciskania, bez potrząsania, bez żadnych przerw i wysiłków. Błyszcząca obsadka z masy perłanitowej, o 28% lżejsza od wulkanitowej, nigdy ręki nie zmęczy. Jego drogocenna stalówka o trwałym i precyzyjnym zakończeniu oraz równomierny dopływ atramentu powodują łatwość pisania, jakiej nigdy dotąd nie znaliśmy. Za trwałość pióra wiecznego Parker Duofold wraz z jego misterną konstrukcją gwarantujemy na przeciąg 25 lat. Pióro to nigdy Was nie zawiedzie, bez względu na czas pisma, zmiany temperatury i t. p.

Do nabycia w pięciu wspaniałych kolorach we wszystkich pierwszorzędnych sklepach materiałów piśmiennych i jubilerskich.

Pióra: Senior Zł.80.— Special Zł.70.— Junior Zł.60.— Lady Zł.55.— Ołówki automatyczne odpowiednio dobrane do piór od Zł.30.— do Zł.40.— Postumenty z przedłużaczami do piór od Zł.40.— do Zł.250.—

# Parker Duofold

Generalne przedstawicielstwo na Polskę i Wolne Miasto Gdańsk  
**A. J. OSTROWSKI, Łódź,**  
Piotrkowska 55 tel. 203-54 i 215-40

7076

# Resory samochodowe

kompletne, jak i pojedyncze warstwy własnej fabrykacji, dostarcza pod gwarancją najlepszego wykonania (5004)

**„AUTOARMA“**  
BYDGOSZCZ, Śniadeckich 45. — Telefon 1824.



## Kursy samochodowe

**Z. Kochańskiego**

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkołą szoferów

zawodowych oraz amatorów

Patent. podw. kierownika

przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysyła się na życzenie.

— Zapisy przyjmuje się codziennie.

Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej

30598

## Nauki

księgowości, korespondencji i stenografii u dziela (F3909)

**G. Vorreau**

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Marszałka Focha 14.



5368

**Naraty**

miesięcznie

EXPRESS 20 zł.

Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

## Gnieźnieńska

### Loterja na Konie

Cena losu 1 zł, 11 losów 10 zł

wyłącznie potła lub za zaliczeniem

Clagnienie

28-go kwietnia b. r.

poleca 3962

**Felicja Kaschowa**

kolektura

Loterji Państwowej

Gniezno, ulica Tumska nr. 5

Tel. 200.

P. K. O. Poznań 207907.

Poszukujemy dla Gdyni

100 000 sztuk cegły

pierwszej klasy

celem kupna na obey rachunek. 7038

**Bracia Schlieper**

Bydgoszcz (1529)

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł, na dalszych stronach 85 gr. za milim. i tam, szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 10% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.